

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poczta 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze **Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika 1. 9;** we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość, raczył zamianować najmłodszej kapitanem Najwyższej węgierskiej gwardyi przybocznej generał-porucznika Aloizego księcia Galántha Esterházyego, nadając mu równocześnie godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister Wyznań i Oświaty zamianował: Franciszka Kaisera, zastępcę nauczyciela w męskim seminarjum nauczycielskim w Sokalu, nauczycielem szkoły ćwiczeń w tym zakładzie i Władysławę Gostyńską, nauczycielką szkoły ludowej żeńskiej im. Mickiewicza we Lwowie, przydzieloną do 6 klas. szkoły wydziałowej żeńskiej im. kr. Jadwigi, nauczycielką rysunków w żeńskim seminarjum nauczycielskim we Lwowie, z prawami i obowiązkami nauczycielki szkoły ćwiczeń.

### Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 25 kwietnia b. r. do l. 47.197 z zawiadomieniem o rozporządzeniu węgierskiego ministerstwa rolnictwa w sprawie zabronienia przywozu słoń z politycznego powiatu Turka do Węgier przy równoczesnym zniesieniu wszystkich poprzednio wydanych zakazów przywozu zwierząt ze wszystkich innych powiatów Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

Jutro stoczona będzie we Francji wielka walka wyborcza: aby można było następnie ocenić jej doniosłość i wyniki, warto dzisiaj przyjrzeć się, jak się przedstawiają obecne stosunki stronnictw w Rzeczypospolitej i jakie są ich szanse na najbliższą przyszłość.

Otóż do walki jutrzejszej stają właściwie tylko dwie wielkie grupy stronnictw: ministeryaliści — jak we Francji nazywają zwolenników rządu — i antiministeryaliści. Pierwszy obóz składa się z następujących stronnictw: radykaliści i radykalni socjaliści, dalej progresiści, którzy z obozu p. Méline przeszli do p. Waldeck-Rousseau, następnie t. zw. parlamentarni czyli rządowi socjaliści, a wreszcie ministeryalni konserwatyści; tych ostatnich jest, co prawda nie wielu. — W drugim obozie jest jeszcze większa różnorodność. Tu obok siebie, dla siebie nawzajem często nieszczególnie przychylnie usposobieni, szeregują się republikańscy progresiści, reprezentowani przez grupy p. Méline, Ribot i Poincaré; dalej niezawisli radykali, niezależniejsi, ażeby konserwatyści w obozie ministeryalnym; następnie nacjonalistyczni socjaliści i demokraci w rodzaju Rocheforta, nacjonalistyczni antysemita z kierunku Drumonta, — dalej t. zw. pojednani z republiką katolicy, z kolei około pięćdziesięciu antirepublikańskich konserwatywistów, Orleanistów, Bonapartystów i t. p., wreszcie *last not least* rewolucyjni socjaliści skrajnego kierunku.

Pod względem terytorjalnym dzielą się stronnictwa francuskie w sposób następujący: Ministeryaliści są prawie wyłącznymi

panami centralnej Francji, z wyjątkiem jednak — samego Paryża, który, jak wiadomo, opanowali nacjonalisci; ministeryaliści przywodzą także na południowym wschodzie kraju. Natomiast wszystkie niemal departamenty, które leżą wzdłuż niemieckiej i belgijskiej granicy, wzdłuż Kanału, Oceanu i zatoki biskajskiej tudzież nad zachodnią połową granicy Pireneów, są usposobione w duchu opozycyjnym i nacjonalistycznym. Lecz i tu można jeszcze zauważyć pewne różnice w usposobieniu, w miarę położenia terytorjalnego departamentów. Mianowicie okolice nad granicą niemiecką i belgijską, oraz wschodnia część wybrzeża nad kanałem La Manche usposobione są przeważnie w duchu nacjonalistyczno-republikańskim, t. j. należą do zwolenników p. Méline, — gdy cały północno zachodni kąt Francji i część właściwego „Midi“ są przeważnie antirepublikańskie i głównie tylko z antagonizmem do republiki nacjonalistycznie usposobione.

Dotychczas dzieliła się Francja z koloniami na 581 okręgów wyborczych; tytu też posłów liczyła ostatnia Izba posłów. Obecnie jest okręgów 591 i tytuł będzie posłów; zwiększyła się zaś ich liczba nie skutkiem wzrostu ludności we Francji, co jak wiadomo, tam nie ma miejsca, lecz w skutek przesunięcia się zastępów ludności głównie z prowincji do wielkich ognisk przyniosłych. Dzienniki opozycyjne francuskie twierdzą, że rząd francuski nie zaniedbał przy tej sposobności zastosować w odpowiedni sposób, naturalnie na swą korzyść, zasad geometrii wyborczej. Utworzono trzynastę nowych okręgów wyborczych, a trzy zwinęto, zkaż rzeczyste zwiększenie się liczby mandatów o 10. Sam departament Sekwany będzie miał obecnie do rozporządzenia 35 mandatów zamiast 31, czyli o cztery więcej; jeżeli się u względnym, że, jak toż wyżej przytoczonego terytorjalnego rozkładu stronnictw wynika, departament ten, w centrum Francji leżący,

wybiera ministeryalistów, widoczne jest już zwiększenie się stronnictw rządowych w jednym departamencie o cztery mandaty. Swoją drogą o te 35 mandatów ubiega się 300 kandydatów z najrozmaitszych obozów! W samym Paryżu jest ich także około 200, z tych jeden (w dziewiętnastej dzielnicy, w okręgu drugim) o historycznym nazwisku — Kościuszki (Ludwik).

Ponieważ pewna ilość mandatów już dawniej się opróżniła, ponieważ pewna liczba posłów nie kandyduje, a utworzono także nowe mandaty, przeto co najmniej szóstą część nowej Izby składać się będzie z nowych posłów. Dzienniki francuskie rozmaitych odcieni nie wątpią, że przynajmniej dalsza szóstą część dotychczasowych posłów nie wejdzie już do Izby. — nowa Izba posłów będzie zatem przynajmniej w jednej trzeciej części zupełnie odnowiona. — Stronnictwa rządowe nie wątpią, że zwycięstwo będzie po ich stronie; opozycja wyczerpała także siły, aby przynajmniej osłabić obóz ministeryalny i zmusić, by w składzie większości rządowej przeprowadzone zostały zmiany, któreby jej odebrały charakter obecny, przez wyrzucenie z niej żywiołów skrajnie radykalnych. Czy się to powiedzie, okaże się jutro i w d. 11 maja t. j. w dniu ścisłych wyborów.

## Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 25 b. m.)

Wiedeń, 26 kwietnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, p. Baernreither zaznaczył, że kartel cukrowy celu swego, aby ograniczyć produkcję, nie spełnił; nie można się więc dziwić, że Anglia wreszcie nie chciała dłużej znosić

57)

## HAJOTA

### OSTATNIA BUTELKA.

#### POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich łądów“).

#### VIII.

(Ciąg dalszy).

Dzień był nudny; świąteczny nastrój panował dokoła.

O świecie przeleciał Tornado, połączony z ulewny deszczem — zjawisko nader rzadkie w tej porze roku — i pozostawił po sobie przedziwną świeżość w powietrzu, nasyciwszy ziemię wonnością, a niebo błękitem. Obmyte z kurzu palmy błyszczały w słońcu, mając w swych strzępiastych sylwetkach coś z pierza i z metalu zarazem, zaś czubki smukłych ceib przysadzistych, potwornych baobabów, chlebowców i bawelnianych drzew, pływęły młodzieńcem, raptownie po deszczu rozpekniętym listowiem, jakby bukietaми różanego kwiecia osypane. Gliniasty grunt, wypolerowany wodą, którą natychmiast pochłonał, połyskiwał złością po przez zieleni wysokich, bujących traw i rozkwitłych krzewów.

Dyana szła z początku bez celu, poczem prawie bezwiednie skierowała się ku cmentarzowi, którego wysoki, kalabarówy płot, wapnem pomazany, bielił się na szczycie wzgórza, występując ostro z żółtego tła skłonu.

Smutna dusza dziewczyny czuła potrzebę modlitwy, nie w cuchnącym „meeting-housie“ lecz na wolnej przestrzeni, wśród cichych mogił, gdzie mogłaby swobodnie rozmyślać o swoich ukochanych, a umarłych, a może i o tym jednym żyjącym, który dla niej był tak dobrze jak pogrzebanym.

Gdy zostawiwszy na boku dom misyjny i ogród, zaczęła wstępować na pochyłość wzgórza, oczom jej ukazał się w dole na lewo szafirowy rozkręt rzeki, cały w srebrnych migotach, a za nim popielata ściana mangrowii zamykająca z tamtej strony widnokrąg, przesłonięta suchą, jakby złotym pyłem posypaną mgłą.

Dwa faktoryjne gigi, sunęły lekko po zmurszonej w drobną łuskę wodzie, dążąc w przeciwnych kierunkach i mijaly się właśnie. Dyana widziała, jak obie załogi postawiły do góry wiosła, niby żołnierze prezentujący broń, jak mignęły białe kaski podziwiających się wzajem agentów, poczem kądzie popłynęły dalej, świecąc białością europejskich ubrań, która aż rażąco odbijała od czarnych torsów i jaskrawych cło thów wiosłarzy.

Był to bardzo wesoły i malowniczy obrazek rzeczno-go życia, i po raz pierwszy Stary Kalabar wydał się Dyanie pięknym.

Dotychczas ta przebudna, żarem ziejąca natura przyniatała ją tylko, ale dziś w techniu jej, było tyle słodyczy i była tak rozemnianą złotem, błękitem i różowością, że Dyana pomyślała z westchnieniem, że przecież mogłaby znaleźć szczęście, gdyby tu chciała zamieszkać. Nagle drgnęła i w oczach jej pociemniało z nadmiaru wzruszenia. Przed nią stał — on! stało to wysnzione i pożegnane szczęście. Musiał chyba czatować gdzieś w ukryciu, bo zaszedł jej drogę tak niespodzianie, jak gdyby wyrósł z pod ziemi.

Wbrew swemu zwyczajowi był zupełnie sam.

Zdjął kask w głębokim ukłonie, pochylając swe piękne białe czoło i bującą czuprynę, w której słońce rozpałało złote iskierki. Oczy błyszczały mu radością, a on nawet nie próbował jej taić.

— O tak! dawno — powtórzyła Dyana, nie myśląc także, iż się zdradza i że są to słowa co najmniej dziwne pomiędzy ludźmi, którzy się znali tak mało i nie mieli dotąd ani czasu, ani sposobności wejść sobie w życie.

— Nakoniec spotykam panią. Ten głos... ten chwytający za serce głos! Roztajała w niej dusza pod jego dźwiękiem, a jednocześnie opadł jej ciężar z piersi. Nie, on się niczego nie domyślał. Nie mógł być z taką swobodą i serdecznością przemawiać do siostrzenicy człowieka, który dom swój przed nim zamknął.

Nieraz, wciąż tych minionych, ciężkich dni myśląc o możliwości takiego przypadkowego spotkania, układała sobie, że odpowie tylko miłym skinięciem głowy na jego powitanie i przejdzie mimo, nie wyrzekłszy słowa.

Ale teraz wszystkie te postanowienia pierzchyły bez śladu. Co więcej wydały jej się wprost niewykonalnymi.

Odnajdowała go znowu takim, jakim był w ów wieczór księżycowy, który się stał przełomową chwilą jej życia; widziała jego uszczęśliwienie, ona, o którą tu nikt nie dbał i w poczuciu jakiejś nieopisanego ulgi i wdzięczności wyciągnęła do niego rękę.

On ujął ją w obie dłonie i zatrzymał tak na chwilę, nie zdejmując z niej swych rozkochanych oczu. Zauważył zaraz jej smutek i pomizernienie, ale go to tylko bardziej czarowało. Czuł, że miałby do niej prawie żal, gdyby ją zobaczył promieniejącą zdrowiem i wesołością.

— Tak dawno... dawno nie widziałem pani...

Nie zastanawiał się nad tem, że te słowa i ten wzrok jego równały się wyznaniu. Jak ona, był całkowicie pod urokami chwili. Mniejsza z tem co będzie później — bodaj za pięć minut; ta jedna obecna minuta należy do nich i wszystka słodycz, jaką mu dać może, powinna być wyciśnięta do ostatniej kropli.

— O tak! dawno — powtórzyła Dyana, nie myśląc także, iż się zdradza i że są to słowa co najmniej dziwne pomiędzy ludźmi, którzy się znali tak mało i nie mieli dotąd ani czasu, ani sposobności wejść sobie w życie.

Ale oni weszli sobie w życie czem innym, co jest silniejsze nad czas i sposobność, i świat cały zdawał się nie istnieć dla nich w tej chwili i kończyć się na tym skłonie kalabarskiego pagórka, na którym stali dłoń w dłoni, spojeni oczyma jak pocałunkiem.

Najczystsza, nieczem niedorównana poezja szarej doli ludzkiej, poezja jeszcze nie wyznanej, a już wzajem odgadniętej miłości, opuściła nad nimi swe boskie skrzydła idealizując ich młode twarze i unosząc po nad ziemię ich młode dusze.

To trwa krótko.

Dyana cofnęła rękę; on nie próbował jej zatrzymać, i oboje poczeli iść z wolna i w milczeniu drożyną, obejmującą łukowato wzgórze, porośnię niską, twardą trawą, wśród której gęsto bujała kaskada i drżały gdzieś karłowate, jak z zielonej koronki utkane drzewka akacjii sensytywy, płaczącej krwawymi łezkami swego drobnego, w dół zwieszającego się kwiecia.

Pan Benson nie pytał Dyany, dokąd idzie. Ona nie dziwiła się, że nie prosił o pozwolenie towarzyszenia jej. Obojgu wydawało się na tę chwilę rzeczą zupełnie naturalną, a nawet konieczną, aby raz się spotkawszy, szli razem.

A w meeting-housie pan Forster grzmiał płacząc w pulpitu na temat „wspólnictwa w grzechu bez grzesznego czynu“, zanurzając swoich słuchaczy w takie scholastyczne wiry, od których nawet bardziej na filozofię zahartowanym mogło się być pomieszać w głowie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

obecnego stanu rzeczy. Rząd dobrze zrobił, że nie dał się w Brukseli izolować; gdyby to był uczynił, działałby tylko w interesie drugich. Mowca przedstawił obszernie prawdopodobne skutki konferencji cukrowej. Konwencya brukselska tworzy nową zasadę, że państwo, które nie chce mieć obcej konkurencji na swoich własnych targach, musi odgrywać wybitną rolę w przyszłych traktatach handlowych. — Mowca wykazywał dalej znaczenie wywozu cukru dla bilansu Austrii, dla kolei żelaznych i przewozu okrętowego i zaznaczył potrzebę zrobienia raz porządku z produkcją.

P. Kittel oświadczył, że rolnicy zupełnie zgadzają się z żądaniami konwencyi brukselskiej, która stawia przemysł cukrowy na zdrowych podstawach, omawiając szkodliwe skutki kartelu dla rolnictwa, zaznaczył wspólność między przemysłem cukrowym a rolnictwem, które powinny się wzajemnie popierać.

Następnie przemawiał P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk.

Pan Minister odpowiedział przedewszystkiem na szereg życzeń, wyrażonych przez poprzednich mówców i oświadczył, że także Rząd uznaje ważność produkcji spirytusu dla celów przemysłowych, oraz uważa za rzecz pożądaną, aby także konsumpcja tego spirytusu się zwiększyła. W kwestyi produkcji octu spirytusowego nasza połowa Monarchii nie może działać na własną rękę bez porozumienia się z Węgrami. P. Minister może zapewnić, że Rząd zwraca pilną uwagę na istniejące niewłaściwości i interesowane Ministerstwa obu połów Monarchii zajmują się wydaniem zarządzeń, odpowiadających rzeczywistości potrzebom.

Z kolei przeszedł P. Minister do omówienia sprawy cukrowej, wskazując, że kwestya ta stoi nie tylko na porządku dziennym tej Izby, ale jest przedmiotem bacznej uwagi całego świata. Nasz przemysł cukrowy — mówił Pan Minister — jest obecnie w stadium krytycznym. Jeżeli pierwej twierdzono, że zło tkwi w konferencji brukselskiej, to Pan Minister sądzi podobnie jak i poprzedni mówca (p. Bearnreither), że właściwym złem jest hyperprodukcja i to nie tylko u nas, ale i w innych państwach, zaostrzających targi światowe. I rzeczywiście, pod tym względem kartel nie był w stanie spełnić swego obowiązku i zwalczyć hyperprodukcji, która właśnie spowodowała zwołanie konferencji brukselskiej. Ta konferencya jest właściwie bolesną próbą sanacji istotnego zła, t. j. hyperprodukcji. Jeżeli konwencya ta specjalnie dla nas bywa uważana za bardzo złą, to Pan Minister skarbu sądzi, że próba międzynarodowego uregulowania sprawy produkcji cukrowej jest dla nas w każdym razie korzystniejsza, aniżeli izolowanie i przystąpienie na własną rękę do ograniczenia produkcji.

Niestety impuls do ograniczenia produkcji nie będzie bynajmniej wszechstronny, ponieważ nie będzie się to odnosiło do produkcji surowca i cukru kolonialnego. Uregulowanie tej sprawy wspólnie z innymi państwami, które również miały hyperprodukcję,

wydać się P. Ministrowi bardziej korzystnym, aniżeli staranie się, aby u siebie tę produkcję spotrzebować. Dotychczasowy stan rzeczy nie długo by się utrzymał i z pewnością doprowadziłby do przesilenia w produkcji i odbycie. (Żywe potakiwania). Pan Minister oświadcza, że nie chce obecnie wyłuszczać szczegółów konwencyi brukselskiej, ale zaznacza, że dzięki usiłowaniu austro-węgierskich delegatów udało się do konwencyi tej wstawić kilka postanowień bardzo korzystnych dla naszego przemysłu cukrowego. Co się tyczy przestarzałych premii eksportowych, to dzisiaj nie ma chyba pod tym względem różnicy zdań. W tej mierze producenci cukru zarówno przy zrzeczeniu się jak i zatrzymaniu wysokich cel importowych, z którymi znowu stoją w ścisłym związku wysokie ceny wewnętrzne, mogliby wyjść na swoim. Rolnictwo, bilans handlowy i konsumpcja stanowiące są interesowane w utrzymaniu eksportu. Ważnym zadaniem Rządu będzie ekspozycji cukrowemu w krytycznym okresie przejściowym przyjść z wydatną pomocą, i utrzymać dla niego dotychczasowe najważniejsze rynki zbytu, leżące przedewszystkiem w angielskiej sferze wpływów, tem bardziej, że otwarcie nowych targów zbytu jest trudne i niepewne. P. Minister sądzi, że będzie możliwe w krytycznym okresie przyjść z pomocą przemysłowi cukrowemu i uchylić szkody, na jakie mógłby być narażony po konwencyi brukselskiej. Rząd, który troszczy się o uzyskanie większego zbytu i polepszenie obecnych stosunków, prosi o poparcie interesowanych kół. (Żywe oklaski).

Z kolei wygłosił p. Sehnal blisko dwugodzinna mowę w języku czeskim.

P. Wielowieyski popierał postawioną w komisji budżetowej rezolucję, domagającą się zniesienia opłat akcyzowych w miastach zamkniętych, albo przynajmniej zrównania tych miast pod względem podatków spożywczych z innymi miastami prowincjonalnymi. Istniejące obecnie taryfy są przestarzałe; odnoszą się one n. p. do takich środków żywności jak: chleb, mleko i ryż, oraz n. p. do materyałów opałowych. Z tego powodu ogół przemysłowców z jednej strony, a producenci i rolnicy z drugiej strony ponoszą szkodę. Co się tyczy opłat akcyzowych miasta Wiednia, mowca oświadczył się za reformą opłat od bydła rzeźnego w tym kierunku, aby pobierano ten podatek od wagi, ponieważ przy dzisiejszej taryfie od sztuki przedlitawskie świnię wobec trzy razy cięższych sztuk węgierskich stosunkowo wyżej są opodatkowane. Przeszedłszy do omówienia kwestyi spirytusowej, podniósł mowca, że rozszerzenie produkcji spirytusu dopóty zostanie bez widoków, aż nie postąpimy w używaniu tej produkcji dla celów technicznych. Dzisiejsze skargi na niedostateczny kontyngent dla rolniczych gorzelni dałoby się usunąć przez zmniejszenie kontyngentu gorzelni przemysłowych. Zdaniem mowcy powinno się zwrócić baczniejszą uwagę na zastosowanie spirytusu dla celów technicznych. Na tem polu szczególnie w Niemczech bardzo wiele zrobiono. Wykazała to najlepiej wystawa berlińska. Punkt ciężkości leży tam

obecnie w zastosowaniu spirytusu do motorów. W Niemczech jest 1000 motorów, opalanych spirytusem. Nie tylko w Niemczech, ale i we Francji rozpowszechniają się one i wypierają motory gazowe i benzynowe. Te dążenia mają stanowczą przyszłość przed sobą. Mowca popiera swe wywody licznymi tabelami, które udowadniają zwiększenie się konsumpcji spirytusu w Niemczech dla celów technicznych. Mowca postawił w końcu następującą rezolucję: Wzywa się rząd, aby starał się produkować i zastosować spirytusu wolnego od opłat do celów przemysłowych energicznie popierać; a mianowicie: 1. Przez wydanie noweli do ustawy spirytusowej z r. 1888 w sprawie zniesienia opłaty za denaturowanie i kontrolę. 2. Aby rozporządzenie w sprawie postępowania przy denaturowaniu w tym kierunku zmienić, że denaturowanie ma się odbywać taniej; wogóle o ile możności unikać należy obecnych ograniczeń. 3. Aby rozpatrzyć czy niemożliwym byłoby na wzór francuski i niemiecki przyznanie premij z tytułu denaturowania dla przemysłu spirytusowego. 4. Aby starał się w tych krajach, w których spirytus uwalniony od podatków podlega innym krajowym dodatkom, wpłynąć na uwolnienie go od tych dodatków nałożonych ustawą krajową.

Następnie przemawiał p. Kittinger, poczem o godzinie 6-30 posiedzenie zamknięto. Następnego w poniedziałek o 3 po południu.

## KORESPONDENCYE

Wiedeń, 22 kwietnia.

(Pogadanka ekonomiczna).

Anglia wyczekuje gorączkowo rezultatu rokowań pokojowych w Transvaalu, przywiązując do niego bardzo wielkie nadzieje w kierunku ożywienia przedsiębiorczości i wogóle ruchu gospodarczego. Wojna afrykańska dała się w wysokim stopniu we znaki gospodarstwu angielskiemu i światowemu wogóle, przedewszystkiem jednak angielskim finansom państwowym. Koszt jej dotychczasowy wynosi 160 milionów funtów, czyli około 4 miliardów koron. Taki wydatek jest dotkliwy nawet dla bogatej Anglii i musiał z jednej strony wywołać znaczny wzrost długu państwowego, dotąd o 120 milionów funtów, z drugiej strony spowodować coraz większe obciążenie podatkowe ludności.

Dla wyrównania deficytu w budżecie na r. b. który zamknął się w wydatkach kwotą 190 milionów funtów, emituje Anglia znowu za 32 milionów funtów konsoli. Mimo to kurs ich, który z 114 w r. 1896 spadł w ciągu wojny do 91, w obecnej fazie ciągle się poprawia i doszedł do 94 i pół — w obecnej nadziei szybkiego zawarcia pokoju. Warto tu zwrócić uwagę na szczególny system, wprowadzony w Anglii co do konwersji długu państwowego. Jest tam w mocy ustawa, w

myśl której stopa procentowa konsoli mechanicznie obniża się co kilka lat. W ten sposób przed kilkunastu laty zeszła ona z 3 pre. na 2<sup>3</sup>/<sub>4</sub> pre. Od roku 1904 będzie wynosiła przez cały szereg lat już tylko 2 i pół procent.

Nowa pożyczka nie wypełni całkowicie luki w tegorocznym budżecie. Rząd widział się też zmuszonym zaproponować parlamentowi nowe podwyższenie głównego podatku angielskiego, mianowicie podatku osobistodochodowego, które dotknie przedewszystkiem klasy średnie. Nadto będą podwyższone opłaty stemplowe od weksli i czeków, co przy ogromnym zastosowaniu obrotu czekowego nawet w życiu prywatnym Anglików, będzie dla nich wprawdzie nie ciężarem, lecz zawsze wielką niedogodnością. Wreszcie przyjdzie z tej okazji na polu słowo politycznym do pewnej zmiany, która, na razie niezbyt doniosła, może jednak stać się początkiem dalszych istotnych zmian.

Anglia ma dotąd tylko cła przywozowe czysto fiskalne (nie protekcyjne) na alkohol, kawę, herbatę i kakao. Przed rokiem zaprowadzono cło fiskalne na cukier, w przeciętnej wysokości 10 franków od centnara metr., które jednakże łączy się już z pewną ukrytą faworyzacją cukru kolonialnego (trzcinnowego) w skutek tego, że ten zawiera mniejszą przymieszkę ciał obcych, niż cukier buraczany, wydaje zatem stosunkowo większą ilość cukru czystego przy rafinacji a mimo to opłaca cło takie same, jak cukier buraczany o równej z nim polaryzacji. (Tego rodzaju faworyzacja cukru kolonialnego będzie niemożliwa po wejściu w życie konwencyi brukselskiej, gdyż przy ścisłej interpretacji sprzeciwia się jej postanowieniom — mimo, że sfery niemieckich interesentów tendencyjnie szerzą przeciwne zdanie). Nadto ma Anglia od roku cło wywozowe na węgiel.

Przed wniesieniem budżetu do parlamentu obawiano się wprowadzenia nowych celów fiskalnych na cały szereg artykułów, między innymi także podwyższenia cła na cukier. Z tych obaw ziszczała się tylko jedna — co do dalszych rezultatów najważniejsza. Sir Michał Hicks-Beach, kanclerz skarbu, zaproponował parlamentowi zaprowadzenie cła t. z. registryjnego na zboże i mąkę. Nie będzie ono znaczne (zaledwie 2-3 pre. wartości danych artykułów) i przedstawia się na pozór, jako wcale niewinna opłata manipulacyjna. Na razie nie wywoła także większych zmian w stosunkach targu zbożowego angielskiego, który nadal, jak dotąd będzie skazany na bardzo znaczny import obcego zboża. Nie można jednak zapominać o tem, że cła zbożowe były przed laty pięćdziesięciu kamieniem obrazy, na którym potknął się dawniejszy system handlowo polityczny Anglii, ustępując miejsca absolutnej zasadzie wolnego handlu, reprezentowanej przez Cobdena i Johna Brighta. Wprawdzie małe cło registryjne na zboże utrzymało się potem jeszcze aż do r. 1869. Był to jednak tylko szczepek dawnego systemu, zupełnie różny co do znaczenia handlowo-politycznego od obecnego wznowienia cła, o którym mowa.

16)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Ostatnie dni Pekinu“ przez Piotra Loti'ego).

III.

(Ciąg dalszy).

Rzeczywiście jest to główne sanktuarium ta rotunda, do której się zbliżamy i przychodzimy nareszcie. Wokoło cisza: już nie ma ani jeźdźców, ani koni. Rotunda spoczywa na podwyższeniu z białego marmuru, na który wychodzi się po szeregu stopni lub „ścieżką cesarską“ zarzewowaną dla synów nieba, którzy nie mogą chodzić schodami. Ta „ścieżka cesarska“ jest pochyłością prawie zawsze z jednolitego odłamu, z olbrzymiego kawału monolitu marmurowego, ułożonego pochyło, na którym rozwija się smok pięć szponowy wypukło rzeźbiony; — łuska olbrzymiej bestyi heraldycznej, pierścienie jej, pazury, służą jako stopnie dla cesarza i strzeżę, aby się nie poślizgnął jego nogi, obute jedwabiem, na dziwnej ścieżce, na której oprócz niego, żadna noga chińska stąpić by się nie ośmieliła.

Wychodźni jako prawdziwi profani tą „ścieżką cesarską“, ocierając podeszwy grubych naszych butów o delikatną rzeźbę białej łuski tego smoka.

Ze szczytu cichego tarasu, melancholijnie i wiewiście białego nieskalana białością marmuru, widać po nad drzewami lasu olbrzymi Pekin, rozciągający się wśród mgły, którą słońce zaczyna złościć tak samo, jak złości lekkie chmurki wieczorne na niebie.

Drzwi świątyni otwarte, strzeżone przez indyjskiego kawalerzystę o długich oczach sfinksa, który wita nas i wpuszcza — tak samo czujący się obcym tutaj w pośród tych świętości chińskich, jak i my.

Okrągła świątynia połyskuje od barwy czerwonej i złota pod dachem z błękitnej emalii; jest to całkiem nowa świątynia, zbudowana na miejscu bardzo starej, która spłonęła temu lat około dziesięciu. Ale ołtarz pusty, wszystko puste; rozbójnicy przeszli tędy; nie pozostaje nie tylko marmur posadzki, piękne laki ścian i sufitu i wysokie kolumny z czerwonej laki, ustawione w koło, wszystkie jednakowo rzeźbione z girlandami złotych kwiatów.

Na placu zewnętrznym trawa i zielska rosną tu i ówdzie pomiędzy rzeźbionymi płytami, świadcząc o niezmierniej starości tych marmurów, pomimo ich niepokalanej białości, na którą spływa słońce tak jasne, a tak ponure. Jest to miejsce, górujące nad wszystkim, zbudowane dawniej wielkim kosztem dla monarchów, którzy tutaj przybywali na cichą kontemplację, której my także się oddajemy, podobnie jak Synowie Nieba.

Najbardziej, najbliższej nas, widać szczyty tu i cedrów, wielki las, który nas otacza ciszą i spokojem. A dalej, ku północy, miasto bez końca, mgliste, prawie nieistniejące; odgaduje się, że ono jest, bo kryje się jakby w pyłe popiołu, albo we mgłę, albo pod zasłoną gazy — niewiadomo; możnaby to nazwać raczej widmem miasta — gdyby nie te dachy monumentalne, przesadnych rozmiarów, które tu i ówdzie wyłaniają się z mgły bardzo wydatne i widoczne, połyskujące emalią: dachy pałaców i pagod. Po za tem wszystkim, bardzo daleko, grzebię gór Mongolii, które dzisiaj nie mają żadnej podstawy — podobny jest do wycinków z błękitnego i różowego papieru, wiszących w powietrzu. Ku zachodowi nareszcie, rozciąga

się szary step, którym tutaj przybyliśmy. Powolna procesya karawany sunie przez sam środek, znacząc w dali, jakby brudny ślad nigdy nie przerwany i mimowoli przychodzi na myśl, że ten nieustanny pochód ciągnie się tak samo przez setki mil i powtarza się na wszystkich gościńcach chińskich aż do oddalonych granic tego państwa.

W cesarskim mieście.

20 października.

Śnieg pada. Chmury wiszą nisko, ciemne i ciężkie; żadnej nadziei, aby się rozjaśniło, tak jakby słońce już nie istniało. Wściekły wicher wieje od północy, a czarny kurz unosi się i opada wraz z płatami śniegu. Dziś rano po raz pierwszy widziałem się z naszym ministrem w hiszpańskim poselstwie. Gorączka już minęła, ale bardzo jest osłabiony i długo jeszcze będzie musiał leżeć w łóżku; muszę odłożyć do jutra lub innego dnia polecenia, które mam do niego.

Zasiadam po raz ostatni do stołu z członkami poselstwa francuskiego w domn kanclerza, gdzie w braku wspaniałego apartamentu, otrzymałem tak uprzejmą gościnność. O pół do drugiej zachodzą dwa wózki chińskie, których mi pożyczają dla przeprowadzenia służących i bagaży do „Złotego miasta“.

Wózki chińskie bardzo małe, bardzo masywne, ciężkie i bez żadnych resorów; mój osobisty, posiada elegancki pozór karawanu i pokryty jest na zewnątrz matyrami jedwabną barwy ołowianej z ozdobami z czarnego aksamitu.

Kierujemy się na północny zachód w przeciwną stronę „Chińskiego miasta“, zwiędzanego wczoraj, i świątyni Nieba. Mamy do zrobienia pięć do sześciu kilometrów prawie krok za krokiem ze względu na opłakany stan ulic i mostów, na których połowy płyt brakuje.

Chińskie wózki nie zamykają się weale; jest to jakby prosta budka na dwóch kołach — a dzisiaj w dodatku wiatr wieje, śnieg prószy w twarz, a oczy pył zasypuje.

Najprzód mamy ruiny pełne żołniersstwa w części miasta, gdzie się znajdują poselstwa. A zaraz potem ruiny jeszcze więcej opuszczone, całkiem chińskie: spustoszenie szare, jakby miazga, widziane przez mgłę czarną i białą... Na głównych przejściach, u bram, u mostów, warty europejskie lub japońskie; całe miasto strzeżone przez wojsko. A od czasu do czasu tłumy żołnierzy i wozy ambulansowe Czerwonego krzyża.

W końcu pierwsze opasanie „Złotego miasta“, czyli „cesarskiego“, które mi pokazuje mój towarzysz, tłumacz francuskiego poselstwa, który był tak uprzejmy, że mi się ofiarował za przewodnika i dzieli ze mną mój wózek żalobny. Patrzę tedy przez wicher, który oczy mi pali.

Są to wielkie wały barwy krwi, przez które przechodzimy nie przez bramę, ale przez wyłom, który kawalerya Indyan angielskich otworzyła za pomo cą podłożenia miny w głębokości murów.

Pekin, po drugiej stronie tego muru jest trochę mniej zniszczony. Domy na niektórych ulicach zachowały swoje ozdoby ze złoczonego drzewa i rzeźby dziwołagów na dachach — wszystko to co prawda sypiące się, spróchniałe, albo okopcone od ognia lub podziurawione kulami; a miejscami, ludność podejrzanego pozorów snuje się wewnątrz tych domów, odziana w łachmany lub skóry baranie. Potem puste miejsca, ruiny i popioły, wśród których snują się na wzór stada wilków, obrzydłe psiska utuczone na trupach ludzkich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Prąd agrarny bowiem, który w obec szczególnych warunków rozwoju gospodarstwa Anglii był tam przez długie lata bardzo słaby, poczyni podnosić głowę. Dziś już słychać o tem, że agraryści tamtejsi myślą naprawdę o powolnym powrocie do uprawy zboża, zmienionej z biegiem czasu w gospodarstwo łączne i pastewne i chcą nastrajać rząd i opinię publiczną ku zajęciu stanowiska handlowo-politycznego, odpowiadającego tym zamiarom. Należy wprawdzie wątpić, czy chodzi tu o rzecz poważną i czy realizacja takiego pomysłu jest w ogóle możliwa. Zdaje się raczej, że co do krajów importujących obecne zboże od dawien dawna w ogromnej ilości, wyższość produkcji takich krajów eksportowych, jak Stany Zjednoczone północnej Ameryki, Argentyna i t. d., polegająca na znacznie niższych kosztach, nie jest do zwalczania w zupełności nawet z pomocą cel ochronnych.

Poważniejszą natomiast jest sytuacja, którą wytwarza prąd imperialistyczny, zmierzający do ekonomicznego złączenia angielskich kolonii z metropolią w jedno, za czem musiałaby pójść pewna izolacja Anglii w stosunku do wszystkich innych państw i zerwanie z systemem wolnego handlu.

Kolonie znalazłyby wtedy w Anglii szczególną faworyzację co do zbytu swych produktów surowych. Anglia znów zapewniłaby sobie rozległe targi dla swych produktów przemysłowych i w ogóle jeszcze silniej wciągnęłaby kolonie w sferę swego wpływu gospodarczego i swej eksploatacji, niż się to dzieje obecnie. W obec zagranicy natomiast musiałby zapanować na całym obszarze imperium brytyjskiego — jak to zresztą w części ma miejsce już obecnie w koloniach — system cel ochronnych.

Dla zwolenników imperializmu pożądaną jest zatem każde cło, które odzwyczajają angielskich konsumentów od obecnej taniości środków spożywczych i przygotowuje w ten sposób teren do zupełnego zerwania z zasadą wolnego handlu. Wprawdzie obecne cło zbożowe nie wywrze wpływu na ceny pieczywa, jednakże poczują je nieco piekarze i jest jednym z ważnych pierwszych etapów na drodze do reformy cłowej w duchu protekcyjnym.

W tegorocznym budżecie angielskim imperializm ekonomiczny znalazł wyraz dosadny i z góry zamierzony także w innym kierunku. Figuruje tam pozycja pół miliona funtów na cele popierania produkcji cukru trzcinowego w koloniach zachodnio-indyjskich (Jamajka, Barbados i t. d.), aż do czasu, w którym przez konwencję brukselską t. j. przez zniesienie premii w państwach kontynentalnych i wywołaną tem wyższą cenę cukru sytuacja jej na stałe się poprawi. Nie było do tej pory wypadku takiej pomocy finansowej ze strony państwa na rzecz jakiegokolwiek gałęzi gospodarczej, już nie kolonialnej, lecz nawet rodzimej angielskiej. Stoi to bowiem w sprzeczności z manchesterystycznym, który — z wyjątkiem dziedziny polityki socjalnej — dotąd dominował na całym obszarze życia gospodarczego Wielkiej Brytanii.

Nawiązując do wzmianki o prądzie agrarnym w Anglii, — który nie może liczyć na wielkie powodzenie, o ile będzie tylko dążył do znacznego zwiększenia uprawy zboża w Zjednoczonych królestwach — chcemy zwrócić minochodem uwagę na ciekawą zmianę, która zaszła w stosunkach gospodarczych Francji w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

W okresie tym francuski eksport przemysłowy stracił bardzo wiele na rzecz gwałtownej młodej konkurencji Niemiec, Stanów Zjednoczonych, nawet Włoch. Bilans przemysłowo-handlowy zmienił się z gruntu na niekorzystny Francji. Równocześnie ogromnie podniosła się rolnictwo produkujące coraz intensywniej. Treścią tego rozwoju był jednak wzrost uprawy zboża tylko w pewnej części. W rezultacie rolnictwo francuskie wyparło znaczną część obcego importu surowców do Francji, tak, że w tym kierunku bilans handlowy przekształcił się z gruntu na jej korzyść. Dziś nietylko konsumpcja wewnętrzna zaspokaja swe potrzeby, co do produktów wiejskich w kraju, lecz także przemysł francuski znalazł pewną kompensatę za ubytek eksportu w zwiększonej sile kupna ludności rolniczej, porastającej w pierze. Ten rozwój rolnictwa sprawia też, że rosnący import obcych wyrobów przemysłowych nie jest groźnym dla bilansu płatniczego kraju. Wzrost jego odpowiada bowiem także rosnącej sile konsumpcyjnej ludności.

Takiej radykalnej poprawy stosunków rolnictwa dokonała przedewszystkiem asocjacja. Jest ona dziełem tamtejszych syndykatów rolniczych, które swą doskonałością przodują wszystkim zawodowym organizacjom rolniczym. Przykład to — mimo niezaprzeczonych różnic w sytuacji i trudności — do naśladowania także dla nas, na co wrócić uwagę, szczególnie w obec uchwalonej już przez obie Izby parlamentu ustawy o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych.

R. B.

## Interpelacja w sprawie wrzesińskiej.

Na onegdajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego prezes Koła polskiego poseł książę Ferdynand Radziwiłł wystosował do prezesa Izby hr. Ballestrem następujące zapytanie:

Pozwalam sobie zapytać prezesa w kwestyi interpelacji, którą miałem zaszczyt wystosować do kanclerza Rzeszy z powodu sprawy wrzesińskiej. Kanclerz Rzeszy dał odpowiedź na interpelację, a wysoka Izba poddała ją dyskusji, którą tylko w części przeprowadzono. Otóż ogólnie jest tak w mojej frakcji, jak i w szerokich kołach naszej ludności zdanie, że dyskusja ta powinna być na nowo podjęta i przeprowadzona do końca.

Pozwalam sobie tedy wystosować w tym względzie zapytanie, czy prezydium zamierza przerwać dyskusję nad interpelacją we właściwym czasie umieścić na porządku obrad?

Prezes parlamentu hr. Ballestrem dał odpowiedź dość wymijającą. Powiedział, że regulamin Izby przepisyje wprawdzie, iż interpelacje powinny być w jak najbliższym czasie umieszczone na porządku obrad pełnej Izby, jednakże nie przepisuje, kiedy ma nastąpić dalszy ciąg obrad nad interpelacją, jeżeli omówienie jej w jednym dniu nie zostanie ukończono. Na razie są jeszcze ważne sprawy do załatwienia. Prezes oświadczył jednak, że gotów jest interpelację w późniejszym czasie umieścić na porządku obrad.

Forma i treść odpowiedzi wywołały uczucie niezadowolonia w Kole polskim, bo wyniosło ono wrażenie, iż prezydium jest wogóle niechętnem podjęciu na nowo obrad nad interpelacją. Jak piszą z Berlina do dzienników poznańskich, na późniejszy czas Koło zgodzić się nie może, bo sprawa nie cierpi zwłoki. To też Koło będzie musiało dalsze kroki w tej sprawie poczynić, nie mogąc dozwolić, aby uchwała jego pozostała na papierze księgi protokołowej.

Słychać, że kwestya wrzesińska będzie postawioną obecnie z nowego punktu widzenia, który pozwoli mowcom polskim poddać surowej krytyce cały system obecny polityki antypolskiej. Właściwy materiał został zebrany, a zawiera on szczegóły i fakty, które niewątpliwie silnie wywołają wrażenie.

## Dyskusja polska w pruskiej Izbie deputowanych.

Berlin, 26 kwietnia.

(Telegram).

Izba deputowanych sejmiku pruskiego obradowała wczoraj w trzecim czytaniu nad budżetem ministerstwa oświaty. Minister oświaty Studt, zabrawszy głos, polemizował z kilku poprzednimi mowcami, pozem odpowiadał na zażalenie posła polskiego Neuhauera. Oświadczył — powiedział p. Studt — że rząd nie może zmienić i nie zmieni też nie w istniejących stosunkach szkolnych i sposobie dążenia do zapewnienia niemieckiej ludności jej praw oraz nadania szkołom ludowym charakteru nawskróś niemieckiego. Odnośnie przepisy wydano przed 30 laty, a to dla ochrony katolików niemieckich. Te przepisy okazują się dobrymi, gdzie Polacy nie występują opornie. Nauka religii udzielana jest po niemiecku tam, gdzie można przypuszczać, że uczniowie władają tym językiem. Władze postępują z całą względnością. Nie ma bynajmniej jakiegobądź tajnych instrukcji, wychodzących po za ramy przepisów prawnych. Gdyby organa szkolne te ramy przekroczyły, pociągnięto je do odpowiedzialności. Głosy prasy polskiej trzeba przyjmować z największą ostrożnością i prasa ta utrudnia nauczycielom ich zadanie, a na wschodnich kresach daje się użuć wielki brak nauczycieli. Jeżeli jednak poseł Mizerski, ze względu na Wrześnię, powiedział, że pedagogzy pruscy ponieśli dotkliwą klęskę, to nie wahać się oświadczyć głośno, że sprawa ta przysporzyła im tylko zaszczytu, a nie może być powodem zarzutów. Jako szef administracji szkolnictwa uważam za swój obowiązek złożyć nauczycielom uznanie, że pomimo trudnych warunków, pomimo, że są przedmiotem niebываłych oszczerstw, nie przekroczyli nakazanych im instrukcjami granic. W skutek miotanych na nich oszczerstw w prasie zagranicznej pojawiają się głosy o zwierzęcych instynktach nauczycieli, zęcianiu się nad dziećmi polskimi, o krwawem męczeństwie tych dzieci i wandalizmie jakiego nie ma nawet u dzikich ludów. Jabym panom z polskiej frakcji, którzy przyczyniają się do rozsiewania takich okropności, radził w interesie ludności przez nich reprezentowanej, aby starali się położyć kres nieposłuszeństwu uczniów i oddziaływali na nich kojąco.

Zastępca rządu dyrektor ministerstwa Althoff polemizował z wywodami p. Czarlińskiego.

P. Czarliński mianowicie zarzucił rządowi, że w przypadku, dotyczącym okręgowego inspektora Neudorfa z Pilśni, który zabrał kąpielą kobietom suknie, władze nie wytoczyły śledztwa i tą sprawą się nie zajmowały. Althoff oświadczył, że sprawozdania, na których się opierał p. Czarliński, były zmyśnione i przesadzone. Owemi kąpielami się kobietami były 8-letnie dziewczęta, które przedtem się wydały. Gdy inspektor wszedł do zakładu kąpielowego były tam dwie dorosłe panie, których nie widział, a które były prawie ubrane. Inspektor cofnął się natychmiast. Panie owe wniosły zażalenie, które ojciec ich następnie odwołał. Z tego nie powinno się wysnuwać przesadzonych wniosków i atakować całą moralność niemiecką.

Poseł Czarliński stwierdza, że dopóki nie będzie wolno wglądać w akta i treść zażalenia, wniesionego przez te panie, dopóty wszystko, co Althoff powiedział, uważa za kłamstwo.

Prezydent przywołuje Czarlińskiego za to wyrażenie do porządku. Poseł Czarliński protestuje.

W końcu budżet ministerstwa oświaty przyjęto.

## Z Królestwa polskiego.

(Zawieszenie w czynnościach kapłańskich księdza proboszcza Kowalskiego, — Regulacja i pogłębienie Wisły. — Nowe przepisy o otwieraniu fabryk i zakładów przemysłowych w Królestwie. — Trzeci most na Wiśle w Warszawie).

Przed kilku miesiącami ks. Karol Niedziałkowski, biskup łucko-zytomierski, zamieścił list, karząc i upominając ks. Ignacego Charczewskiego za niewłaściwy ton w krytyce studium p. t.: „Czemu dziś w poezji nie mamy słowików“, zamieszczonej w *Stowie*. Przeciwnemu listowi wystąpił na szpaltach *Niny Polskiej* ks. Teofil Kowalski, redaktor *Śpiewu Kościelnego*, kapłan diecezji płockiej, zamieszkały w Warszawie. Wówczas władza duchowna archidiecezjalna zawiesiła ks. Kowalskiego w sprawowaniu czynności kościelnych w obrębie archidiecezji warszawskiej. Następnie ks. Kowalski zamieścił jeszcze kilka artykułów w *Głosie*, wykraczających przeciw duchowi prawa kościelnego, na co przedmiotową odpowiedź zamieścił w *Przeglądzie Katolickim* ksiądz Szelażek, profesor i kanonik kapituły płockiej. Ostatecznie były redaktor i wydawca *Śpiewu Kościelnego* (wydawnictwo to przeszło niedawno na własność ks. Gruberskiego) stanął przed sądem biskupim w Płocku. Ks. Jerzy hr. Szembek, biskup płocki, zawyrokował, aby ks. Kowalski odwołał swoje inwektywy, jako sprzeczne z nauką, karnością i duchem Kościoła. Ponieważ oskarżony przed sądem biskupim kapłan uchylił się od spełnienia wyroku zwierzchniej swej władzy, przeto dnia 19go b. m. ks. biskup Szembek orzekł zawieszenie w czynnościach kapłańskich ks. Teofila Kowalskiego.

Na wiosnę r. b., jak donosi korespondent petersburski *Warsz. Dniownik*, ministerstwo komunikacji zamierza przystąpić do ogromnych robót około pogłębienia i regulacji Wisły. Roboty te będą prowadzone przez lat pięć. Wyasygnowano na nie z funduszy skarbowych znaczną sumę.

W ministerstwie skarbu obraduje specjalna komisja nad ostatecznym projektem zmian w przepisach o otwieraniu nowych fabryk i zakładów przemysłowych w miastach i osadach Królestwa Polskiego.

Trzeci most na Wiśle w Warszawie, w myśl narady, odbytej pod przewodnictwem pomocnika generał-gubernatora r. t. Podgorodnikowa, będzie zbudowany całkowicie z żelaza w przedłużeniu Alei Jerozolimskich. Budowę tego mostu podejmie sam zarząd miasta. Funduszu na pokrycie kosztów budowy, obliczonych na 5 i pół miliona rubli, dostarczy emisja nowych obligacji miejskich.

## Dymisya ministra Wannowskiego.

Pogłoski o dymisji rossyjskiego ministra oświaty, generała Wannowskiego i o powołaniu na kierownika urzędu oświaty p. Zengera dawniejszego kuratora warszawskiego okręgu naukowego, a w ostatnich czasach wiceministra, sprawdziły się. Dzisiaj odbieramy następującą depezę:

Petersburg, 26 kwietnia. *Prawit. Wiestnik* ogłasza reskrypt cara Mikołaja do generała Wannowskiego, w którym car, czyniąc zadość prośbie Wannowskiego, umotywowanej stanem zdrowia uwalnia go z urzędu ministra oświaty, wyrażając mu równocześnie podziękowanie za objęcie w trudnych czasach wiecie odpowiedzialnego urzędu ministra oświaty. Wszystkie inne urzędy i godności zatrzymuje Wannowski nadal.

Dalej *Prawit. Wiestnik* ogłasza nominację dotychczasowego pomocnika ministra oświaty Zengera, na kierownika ministerstwa oświaty. Drugi pomocnik ministra oświaty senator Meszczaninow został spensjonowany.

Drogą prywatną donoszą z Petersburga, iż dymisya Wannowskiego wywarła w tamtejszych kołach silne wzburzenie, gdyż po czytaniu ją powszechnie za dowód, iż wpływ Pobiedonoscewa, Plewego i innych osobistości kierunku reakcyjnego wzięły stanowczą przewagę w otoczeniu cara.

## KRONIKA

Lwów, 26 kwietnia.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński powrócił wczoraj wieczorem do Lwowa.

— **Uroczystość rezurekcyjna** według obrządku gr. kat., którą celebrować będzie Metropolita ks. Szeptycki w otoczeniu kapituły, odbędzie się dziś o godzinie 5 minut 30 po południu w katedrze św. Jura.

Służbę honorową pełnić będzie jedna kompania 95 p. p. ze sztandarem i orkiestrą na czele.

W czasie uroczystości oddanych zostanie pięć salw karabinowych.

— **Święcone** u Metropolity ks. Szeptyckiego odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 1 z południa.

— **Henryk Sienkiewicz** przesłał na ręce p. Adama Krechowickiego rubli sto na jubileusz Maryi Konopnickiej. Kwotę powyższą stosownie do życzenia ofiarodawcy przesyła pani Annie Neumanowej.

— **Henryk Sienkiewicz** przybył w tych dniach z synem do Montreux w Szwajcaryi, nad jeziorem Genewskim, gdzie spędzi kilka tygodni, zajęty wykończeniem powieści historycznej z czasów Sobieskiego p. t.: „Na polu chwały“.

Powieść tę drukować będziemy w fejtynie *Gazety Lwowskiej*.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska ob. ład. Przeniesiony ks. Stanisław Jaworski z Dobrzeczoła do Czudeca w miejsce ks. Michała Kuzka, uwolnionego czasowo od obowiązków wikaryuszowskich.

Dyecezya tarnowska. Zrezygnował z beneficyum wskutek słabości i podeszłego wieku, ks. Edward Ropski, proboszcz w Chomranicach.

— **Z Towarzystwa wzajemnej pomocy kapłanów.** Przed kilku dniami odbył wydział centralny Towarzystwa zwyczajne kwartalne posiedzenie, na którym po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności zarządu i sprawozdania kasowego, polecono prezydium odnieść się z prośbą do zarządów niektórych miejsc kąpielowych, dokąd liczniej wyjeżdżają księża dla poratowania zdrowia, o zniesienie taks kąpielowych, opłat za kąpiele, względnie za mieszkanie i za ordynację lekarską, dla członków Towarzystwa kapłanów. W końcu posiedzenia wiceprezydent Towarzystwa zdał sprawę z budowy domu kłóczy w Worocheie i zawiadomił, że cały budynek o 20 pokojach mieszkalnych, wraz z kaplicą domową, jadalnią, kuchnią itd. jest zupełnie gotowy.

— **Wybory do Rady państwa.** Komitet miejski w Tarnopolu zawiązały dla wyboru posła do Rady państwa z miast Tarnopol-Brzeżany podaje do wiadomości, że postanowił przedłużyć termin do zgłoszenia kandydatur do dnia 4 maja b. r.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich.** Ś. p. Włodzimierz hr. Dzieduszycki przeznaczył, wedle artykułu X ustawy ordynackiej z 20 grudnia 1893 nr. 4 Dz. p. p. z r. 1894, z dochodów majątku powierzonego sumę 24.000 K. rocznie jako dotację dla Muzeum przyrodniczego hr. Dzieduszyckich, z tem dalszem postanowieniem, że sposób użycia tej rocznej dotacji zależy wyłącznie od każdorazowego ordynata i że rachunek ma być corocznie radzie ordynackiej przedkładany, a następnie drukiem ogłaszany.

W myśl powyższych postanowień ustawy ordynackiej, podaje niniejszem ordynat Tadeusz hr. Dzieduszycki do publicznej wiadomości następujący rachunek przychodów i wydatków Muzeum przyrodniczego hr. Dzieduszyckich za rok 1901:

Przychody: Pozostałość użytej gotówki z funduszu dotacyjnego z 1900 r. 2541 K. 9 h. Dotacja na 1901 r. 24.000 K. Razem 26.541 K. 9 h.

Wydatki: Zakupno zbiorów i okazów 1371 K. 8 h.; zakupno a) dzieł 938 K. 70 h., b) pism i publikacji periodycznych 123 K. 20 h.; wydawnictwa (nakłady własne) 63 K. 40 h., płace urzędników i sług 11.980 K. 96 h., współpracownicy naukowcy, podróże i wycieczki naukowe 3446 K. 46 h., koszta administracyjne 399 K. 56 h., koszta kancelaryjne 231 K. 6 h., sprzęty i różne 541 K. 69 h., opał i światło 832 K. 54 h., koszta utrzymania budynku 239 K. 87 h., przebudowa i reperacja oficyn muzealnych i budynku głównego 23.732 K. 94 h. Razem 43.900 K. 46 h.

Niedobór 17.359 K. 37 h. pokryty na razie przez ordynata, ma być umorzony z zaoszczędzeń dotacji muzealnej w następnych latach.

Rada ordynacka powierzenia familijnego hr. Dzieduszyckich na posiedzeniu dnia 7 b. m. udzieliła absolutorium z powyższego rachunku, co sąd krajowy cywilny we Lwowie uchwałą z 16 b. m. do wiadomości przyjął.

— **Wiadomość**, podana przez dzienniki tutejsze, jakoby 30 p. p. po manewrach miał być przeniesiony ze Lwowa do Przemyśla, a na jego miejsce przybyć 58 p. p. z Przemyśla, jest — jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła — nieprawdziwa.

— **Nowa składnica pocztowa**. Dyrekcja poczt i telegrafów donosi: Z dniem 1 maja 1902 zaprowadza się w miejscowości Widyndowie należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Żaluziu składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Posiedzenie członków wydziału galicyjskiego klubu jazdy panów w Krakowie** pod przewodnictwem prezesa JE. Romana hr. Potockiego odbędzie się w dniu 10 maja b. r. o godzinie 5 po południu w kancelarii wyścigów konnych ul. Wolska 1. 5.

Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Odczytanie sprawozdania kasowego za rok 1901. 3. Załatwienie budżetu na rok 1902. 4. Załatwienie ewentualne wniosków pp. członków wydziału.

— **Egzamina** na nauczycielki robót ręcznych kobiecych rozpoczyna się w seminarjum nauczycielskim żeńskim we Lwowie 12 maja b. r. o godzinie 8 rano. Termin ostateczny wnoszenia podań do 5 maja b. r.

Egzamina na kierowniczkę ogródków dziecięcych rozpoczyna się w seminarjum dnia 26 czerwca o godzinie 8 rano. Ostateczny termin wnoszenia podań do 31 maja b. r.

— **Korporacja stolarzy** zawiadamia swoich członków, że z fundacji ś. p. Ludwika Skarbka, b. przełożonego korporacji, rozdane zostaną jednorazowe zapomogi po 100 K. dla czterech podpadłych majstrów. Podania należy wnieść najdalej do dnia 7 maja b. r. na ręce przełożonego korporacji.

— **Przedstawienie amatorskie** urzędu Tow. polskiej młodzieży im. Jana Kilińskiego w niedzielę, dnia 27 b. m., w lokalu własnym, ul. Akademicka 8, parter. Członkowie odegrają trzy jednoaktówki p. t.: „Z miłości“ G. Mozera, przekład A. Walewskiego, „Bzy kwitną“ Z. Przybylskiego, „Kajcio“ St. Dobrzańskiego. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Koncerty orkiestry wojskowych**. W miesiącu maju przygrywać będą orkiestry wojskowe: d. 1 przed gmachem komendy korpusnej; d. 6 przed gmachem Namiestnictwa; d. 9 w parku Kilińskiego; d. 13 w ogrodzie Pojezuickim; d. 15 przed Domem inwalidów; d. 20 przed gmachem komendy korpusnej; d. 22 przed gmachem Namiestnictwa; d. 27 w parku Kilińskiego i d. 30 na Górze zamkowej.

— **Pierwszy capstrzyk** orkiestry wojskowej odbędzie się we środę, 7 maja b. r., o godzinie 9 wieczorem.

— **Podatek wodociagowy** we Lwowie wedle obwieszczenia magistratu, wynosi w roku bieżącym podobnie jak w roku ubiegłym 5 proc. od czynszu ubikacyj mieszkalnych, zaś 2 1/2 proc. od czynszu ubikacyj sklepowych i magazynowych.

— **Sprostowanie**. We wczorajszej notatce o raucie u ks. Lubomirskich wkraść się drukarski *lapsus linguae*. Zamiast majora Lazarini, powinno być majora Leonardi.

— **Dawną fabrykę** wodę sodowej i napojów masujących „Zdrowie“, przy ul. św. Marcina 22 we Lwowie, objęta z dniem 15 b. m. we własny zarząd Spółka komandytowa: dr. Mikolasch, Pietzsch i Lewiński.

— **Wypadek na dworcu**. Czeladnik murarski Jan Kuras, zajęty przy budowie nowego dworca kolejowego, pomagając robotnikom złożyć kamień na fundament, przez nieostrożność podłożył pod niego palec tak nieszczęśliwie, że zupełnie zmiądzony palec opatrzyć musiało pogotowie stacji ratunkowej.

— **Zamach morderczy**. Dwudziestopięcioletni czeladnik stolarski, Wojciech Borkowski, sędząc wczoraj po południu drzewka w ogrodzie realności na Pasiekach 1. 5 należącej do wspólnie z nim mieszkającej Zofii Topolnickiej, zauważył, iż sasiad jej, Jan Wąs, z synem Franciszkiem przechodzą ścieżką, prowadzącą przez ogród. Gdy mimo jego wezwania Wąsowie nie cofnęli się, lecz szli dalej, Borkowski podrażniony uporem, wyciągnął nagle z kieszeni rewolwer i strzelił dwa razy w kierunku nadechodzących. Na szczęście strzały chybiły.

Borkowski aresztowany, tłumaczył się w policyi, że strzelał jedynie w obronie własnego życia, gdyż Wąsowie uzbrojeni byli w koły i drągi.

— **Samobójstwo**. W gmachu Namiestnictwa rzucił się dziś o godzinie 8 rano w zamiarze samobójczym z okna III-go piętra na bruk dziedzińca 25-letni dytaryusz Alfred Borkowski. Wezwane pogotowie stacji ratunkowej po skonstatowaniu pęknięcia czaszki i innych obrażeń cieleśnych, przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego, gdzie tenże w kilka minut zakończył życie.

Przyczyną samobójstwa, według przypuszczeń rodziny, ma być nieszczęśliwa miłość.

Samobójca pozostawił na jednym z biurków w Ekspedycie Namiestnictwa następującej treści kartkę:

„Dlaczego? Ależ tak mi się podobało. Żyłem bo chciałem, chcę to umieram. Pa. Borkowski“.

— **Kronika policyjna**. Z sieni domu przy ul. Sykstuskiej 10 skradziono wczoraj wieczorem dużą wiszącą lampę ze szklaną kulą półmatową.

Do stajni realności przy ul. Krzyżowej 33 dostali się ubiegłej nocy złodzieje, po wybitciu okna i skradli na szkodę spięcych tam parobków 2 futerka o brązowym i siwym wierzchu, zegarek srebrny, ubrania i buty.

Zgubiono długi łańcuszek złoty z 3 wisiorami, wartości przeszło 200 K.

Kilkadziesiąt sztuk garderoby znacznej wartości, skradziono wczoraj po południu, po otwarciu drzwi wtrychem, z pomieszczenia pani P. Cz., przy ul. Koralańskiej 6.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Strzyżowie, dr. Henryk Schmue, adjunkt sądowy, w 27 roku życia.

W Piotrkowicach pod Tarnowem, Józefa z Vivayów Lubieniecka, wdowa po weteranie z r. 1831, w 91 roku życia.

W Kukizowie, ks. Tomasz Rzeźnik, tamtejszy proboszcz, w 46 roku życia a w 20 kapłaństwa.

— **Murarze z Galicyi**. W tych dniach przybyli do Warszawy 3 party robotników murarskich, w liczbie około 75 osób i większą część z nich znalazła już zatrudnienie.

— **Ze Strzyja**. Towarzystwo mieszczan stryjskich „Gwiazda“, ceniąc wysoko zasługi, położone około miasta i powiatu, zamianowała członkami honorowymi panów: posła i marszałka Rady powiatowej Karola hr. Dzieduszyckiego, starostę radcę dr. Czesława Niewiadomskiego, prezesa Towarzystwa gospodarczego Juliana bar. Brunickiego.

Na dochód ubogich miasta Strzyja odbędzie się w resursie w niedzielę 27 b. m. koncert orkiestry 15 p. p. pod batutą kapelmistrza p. Franciszka Konopaska. Na koncercie tym odegra orkiestra pierwszy raz piękną kompozycję Heleny br. Brückman.

— **Z Krakowa** donoszą: W stowarzyszeniu czeładników piekarskich zawiązała się Kasa pożyczkowa dla bezprocentowych pożyczek. Sekcja skarbowa rady miejskiej uchwaliła, aby 10 praktykantom manipulacyjnym przyznana była płaca 1200 koron i prawo do 2 pięcioleci po 100 koron.

W najbliższych dniach przystępuje dyrekcja Spółki tramwajowej w Krakowie do budowy dwóch nowych linii kolei elektrycznej do parku Jordana i do mostu zwierzynieckiego.

— **Wyścigi konne w Krakowie**. Sekretaryat Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych zawiadamia właścicieli koni, że ostatni termin wycofania koni z odbyć się mającego w sobotę dnia 14 czerwca b. r. biegu pod nazwą: „Hrabiego Jana Tarnowskiego. Memorial Stakes“ dotowanego 5000 koron z dniem 1 maja b. r. o godzinie 8, wieczorem upływa. Następane zgłoszenia koni do 12 biegów gładkich, jakoteż z przeszkodami przypadają w dniu 20 maja. Zgłoszenia koni do biegów galicyjskiego Klubu jazdy panów nastąpią w dniu 23 maja b. r. Towarzystwo międzynarodowych wyścigów konnych urzęda i w tym sezonie (we wtorek 17 czerwca) losowanie konia wyścigowego zwycięzcy „Biegu losowania“. Losy po 1 koronie nabywać można w kancelarii wyścigów konnych ul. Wolska 1. 5.

— **Pożary w Krakowie**. W roku zeszłym było w Krakowie 26 pożarów. Z tego przypada na miesiąc styczeń 7, marzec 2, kwiecień 1, czerwiec 1, lipiec 1, październik 6, listopad 7, grudzień 1.

— **Defraudacja**. Z Gracu donoszą, że w Tow. zaliczkowem i oszczędności w St. Leonhard, wykryto defraudację w wysokości około ćwierć miliona koron. Główną winę defraudacji ponosi zmarły burmistrz.

— **Samobójstwo stuletniego starca**. Na przedmieściu Bellevue w Paryżu obwiesił się onegdaj stuletni starzec nazwiskiem Marcin Tomard, człowiek zupełnie jeszcze zdrowy i krzepki. Powodem samobójstwa były sceny, jakie mu wyprawiała córka jego, 78-letnia kobieta.

— **Jasnowidzący**. Paryski *Monde et Univers* przytacza objaw niezwyklej własności przenikania oczyma ziemskiej skorupy. Korespondent z Syrii opisuje, że poznał Libańczyka, nazwiskiem Chalil Haddad, który w tym kraju, tak bardzo łaknącym wody, żyje z korzystnego rzemiosła wykrywania źródeł. Jest to człowiek 40-letni, krzepki, nie umie czytać, ani pisać. Ilekroć wskazał miejsce, w którym można się dokopać źródła, znajdowano je niewątpliwie. Zapytywany, jakim sposobem przenika tajemnicę ziemi, odparł, że widzi wodę. Latem z. r. wskazał kilka źródeł w wiosce Ajelkun, w Heiruan (w górach Libanu).

Usłyszawszy o tem pewna dziewczyna miejscowa, oświadczyła, że ona od dawna widzi wodę pod ziemią, ale nie mówiła o tem nikomu, bo przypuszczała, że inni widzą ją tak samo. Korespondent zapoznał się z tą dziewczyną. Jest to 14-letnia Haune Naim, córka włościańska, nieczytelna. Chcąc widzieć pod ziemią, zawiązuje sobie oczy ciemną chustą, patrzy przez kilka

sekund na słońce i nie zdejmując chustki, zwraca oczy ku ziemi i wtedy widzi na znaczną głębokość, o ile ziemię w tem miejscu oświetla słońce. Pytano ją, czy widzi przez ściany. Odpowiedziała potakująco, ale próby nie dopisały. Dostrzega to tylko, co jest pod ziemią. Korespondent wystawił ją w tym kierunku na liczne próby; nie zawiodły ani razu. Określała głębokość po swojemu: na dwa, trzy domy, na wzrost ludzki; naucono ją mierzyć na metry i teraz oblicza bardzo dokładnie. Siostry miłosierdzia w Zak-Mikael według wskazówek Hauny kazały kopać studnię i znalazły wodę. Jasnowidząca zapowiedziała, jakie pokłady znajdują się pod ziemią. Haune widzi tylko wodę naturalną, źródłaną, nie dostrzega wody w rurach metalicznych, nie widzi jej przez chustkę w sadzawkach, kopanych ręką ludzką. W dni pochmurne dziewczyna nie nie dostrzega.

— **Do Afryki**. Pod przewodnictwem lady Knightley odbyło się przed kilku dniami w rezydencji lorda Salisburogo zgromadzenie emigracyjne komitetu kobiet angielskich, w którym brał udział wybitny mężowie stanu. Przewodnicząca oświadczyła, że zwiększenie się emigracji kobiet angielskich do Afryki południowej jest wynikiem znanej mowy, którą Chamberlain wygłosił przed rokiem, dowodząc, że po ukończeniu wojny znaczna liczba Angielek wywędruje do kolonij przyładowych. Jedna z członkiń komitetu twierdziła, że w interesie kraju należy wyprowadzić do Afryki jak najwięcej kobiet. — P. Asquith, znany polityk liberalny, oświadczył się też za emigracją, wykazując, że rynek pracy kobiet jest przepełniony w kraju i że w Afryce stosunek liczebny mężczyzn do kobiet niezwykle mały. W Kapu nie ma wcale kobiet pracujących, a miałyby szerokie pole działalności, które dałoby się jeszcze rozszerzyć. Pan Asquith sądzi, że jedynym środkiem unormowania stosunków niernormalnych w obu krajach, z których jeden ma za wiele, a drugi za mało kobiet — jest emigracja do przyładowej Dobrej Nadziei, który może usprawiedliwić swą nazwę i stać się dla Angielek szczęśliwą przystanią.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Nowy portret Ces. Elżbiety** naturalnej wielkości ma wykonać na życzenie Najj. Pana artysta-malarz prof. Koppay.

**Aloizego Felińskiego**, znakomitego dyrektora Aien wołyńskich i rozgłośnej w świecie czasie sławy poety, pięcioaktowa tragedia „Barbara Radziwiłłówna“, tworzy tomik IV-ty wydawanej przez księgarnię Feliksa Westa w Brodach biblioteki „Arcydzieł polskich i obcych pisarzy“. Wyczerpujący życiorys autora i starannie bardzo ułożone objaśnienia wyszły z pod pióra prof. Władysława Dropińskiego, który na tem polu nie jest już binajmniej nowicjuszem. Przypuszczamy, że tragedia, przyjęta w swoim czasie z wyjątkowym entuzjazmem, i dzisiaj znajdzie ciekawych jej poznania czytelników.

**Z dziedziny socjologii**. Dnia 24 b. m. w Towarzystwie prawniczym prelegent p. Witold Lassota zakończył czwarty z rzędu wykład o socjologii krytycznym rozbiorem kierunku socjologii psychologicznej.

Prelegent wykazał najprzód dodatnie zdobycze tego kierunku. Polegają one w silnem zaakcentowaniu po raz pierwszy w socjologii znaczenia świadomej woli ludzkiej jako sprężyny rozwoju społecznego, tudzież w wykryciu różnych czynników psychicznych empirycznej natury, determinujących tę wolę. Dalej zaś procesów psychicznych, które nam objaśniają tworzenie się treści życia społecznego.

Mimo tych zdobyczy szkoła ta nie potrafiła ani uzasadnić racji bytu socjologii jako odrębnej nauki fundamentalnej, gdyż pojmując zjawiska społeczne jako relacje psychiczne wielościennej natury, czyni tem samym z socjologii gałąź psychologii; ani też wytlómaczyły całego szeregu przemian społecznych, a mianowicie przemian natury idealnej, dążeń do wolności, sprawiedliwości etc.

Przynajmniej tego należy upatrywać w tem, iż kierunek ten socjologii nie chciał żadną miarą uznać działania czynników idealnych, transcendentnej natury w życiu społecznem.

Błąd ten naprawia szkoła etyczna socjologii, o której będzie mowa w najbliższym odczycie.

W ożywionej nader dyskusji, która przebiegała się do późna, zabierali głos liczni uczestnicy zebrania. Najważniejsze zarzuty przeciw kierunkowi psychologicznemu socjologii podnieśli: socjolog Ludwik Kulezycycki i dr. Mańkowski.

Pierwszy zarzucił tej szkole socjologicznej, iż nie umiała ująć czynników psychicznych, które mogą determinować wolę ludzką, w skalę ułożoną według siły działania tych czynników na wolę. Sądził dalej, iż niedostatki tej szkoły dałyby się usunąć połączeniem jej poglądów z poglądami materializmu historycznego. Dr. Mańkowski zarzucił szkole psychologicznej brak należytej metody badań, niedostateczną obserwację faktów, lekceważenie indukcji, izolowanie pierwszego lepszego czynnika psychicznego natury

ludzkiej i usiłowanie tłómaczenia uczuć całej obrzydliwej wielości zjawisk społecznych.

Inni mowcy zwracali się przeciw prelegentowi głównie z powodu surowej krytyki systemu Gumplowicza, poczem prelegent zarzuty te odparł, na czym dyskusja się skończyła.

Najbliższy odczyt będzie miał miejsce dnia 1 maja o godzinie pół do 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa prawniczego (ulica Karola Ludwika 1. 3). Przedmiotem jego będzie socjologia etyczna, prelegent p. Witold Lassota. — Wstęp wolny dozwolony członkom Towarzystwa i osobom przez nich wprowadzonym.

**Macierz Polska**. Opuściła świeżo prasę książeczka M. C. Prawdźca p. t.: „Praktyczne rady i wskazówki chowu królików. Autor, wykazawszy na wstępie, że wstręt do mięsa króliczego jest przesądem i że racjonalna hodowla królików mogłaby przynieść gospodarstwu wiejskiemu znaczne dochody, wylicza i opisuje ważniejsze rasy królików, podaje praktyczne wskazówki co do żywienia i pomieszczenia ich, mówi o chorobach u tych zwierząt i o domowych środkach leczniczych. Pisząc dalej o sposobie użytkowania mięsa króliczego w kuchni, podaje proste sposoby przyrządzania potraw. W ostatnim rozdziale poucza o użytkowaniu skórek króliczych i nawozu króliczego. Umieszczona na końcu rycina ilustruje stajenkę dla królików i gniazdko dla samicy.

**Nowa premiera**. W Berlinie wystawiono onegdaj z dużem powodzeniem dramatyczną baśń znanego i utalentowanego autora Jerzego Hirschfelda p. t.: „Droga do światła“. Podobnie jak w „Dzwonie zatopionym“, mieszają się tutaj w akty postacie realne, wzięte z życia z urojonemi figurami z baśni.

Potworny karzeł zakochał się w córce ryccerza, którą ratuje od groźnej jej śmierci. W zamian żąda jednak, aby nadobna dziewczęca stała się jego wyłączną własnością. Jej serce zaś należy niepodzielnie do urodziwego ryccerza, rozbudzonego miłością pieśnią i duszą, jak łaza czysta. Młodzi kochają się nad życie, nad świat cały. Postanawiają umrzeć, broniąc się przed rozłąką. I ta miłość zwycięża. Wzruszony karzeł rezygnuje ze swych zamiarów. Poświęcenie uszlachetnia go. Z ducha ciemności staje się dobrym geniuszem światła. Droga do światła prowadzi przez ból, abnegację, zwycięstwo ducha nad ciałem!

Mimo wyraźnych przeblysków dawnego sposobu pisania Hirschfelda, zaliczającego się do skrajnych realistów, najnowszy jego utwór posiada dużo zalet scenicznych i literackich.

Piękność języka, wykutność formy, wreszcie sam pomysł, przeprowadzony bez zarzutu, zjednały mu szczerze i przychylnie oceny krytyki i publiczności teatru niemieckiego.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz dwudziesty drugi „Wesoła dwójka, operetka w 3 aktach Ziehrera.

W niedzielę godzinie pół do czwartej „Pocałunek“ (Hubiczka), opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany. Debiut W. Turzańskiego.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz ósmy „Na Łyczakowie“, obraz sceniczny ze śpiewami w 4 aktach Franciszka Domnika, muzyka Michała Świerzyńskiego.

W poniedziałek po raz drugi „Urzędowa żona“, sztuka w 5 aktach Savage'a z panią Bednarzewską w roli tytułowej.

We wtorek po raz trzynasty „Trzy życzenia“, operetka w 3 aktach Ziehrera.

We środę po raz dziewiąty „Na Łyczakowie“, obraz sceniczny ze śpiewami w 4 aktach Franciszka Domnika, muzyka Michała Świerzyńskiego.

We czwartek po raz pierwszy (wznowiecie) „Zimowa opowieść“, dramat w 5 aktach 10 odsłonach W. Szekspira.

W piątek po raz piętnasty „San Toy“, chińska operetka w 3 aktach Sidney Jones'a.

W sobotę po południu przedstawienie popularne po cenach znizowanych ku uczczeniu rocznicy 3 Maja „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach przez A. W. Lasotę.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Zimowa opowieść“, dramat w 5 aktach 10 odsłonach W. Szekspira. Nowa wielka wystawa.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wiedeń**, 26 kwietnia. (Tel.). Waine zgromadzenie austriackiego centralnego Banku kredytowego ziemskiego zatwierdziło wnioski rady zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku i uchwaliło wypłacać za kupony, jako dywidendę za rok 1901, po 24 koron t. j. 6 pre.

**Wiedeń**, 26 kwietnia. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriya-

ekie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 268—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 290—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 255-75, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82—, Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 107-25, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19-05, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 333—, Clary 40 zł. m. k. 172—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 74—, Ofen 40 zł. 200—, Palfy 40 zł. m. k. 187—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 57-25, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29-60, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 79—; Salma 40 zł. m. k. 234—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79—, Pożyczka St. Genosi 40 zł. m. k. 270—, Losy komunalnem. Wiednia z 1874 r. 425—.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 16-76 do 16-85, loco Ołomuniec 16-60 do 16-70, loco Berno-Wiedeń 16-70 do 16-80, na maj loco Aussig 16-75 do 16-85. Cukier w kosztach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 37-80 do 38-20. Nafta kankazka: transito Tryest 7-50 do 8—, galicyjska przetoczona 32— do 32-50. (Ceny w koronach).

### Targ zbożowy.

**Lwów, 26 kwietnia.** Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 9-60 do 9-90, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 6-80 do 7—, żyto na termin — do —, owies obrocny gotowy 7-60 do 7-80, owies obrocny na termin — do —, jęczmień pastewny 5-75 do 6-25, jęczmień browarniczny 6-50 do 7-50, rzepak — do —, lnianka — do —, groch pastewny 7-25 do 7-50, groch do gotowania 8-50 do 12-50, wyka 7-50 do 8—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6-30 do 6-60, hreczka 7-25 do 7-80, kukurudza nowa 6-15 do 6-35, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 45— do 60—, konieczyna biała 45— do 95—, konieczyna szwedzka 60— do 90—, tymotka 38— do 48—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16-75 do 17-25, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 15-75 do 16—, waranty — do —.

Uspობienie niezmiennie, ruch z powodu świąt izraelskich ustał.

**Na targ w Podgórzu** doprowadzono dnia 25 kwietnia b. r. bydła rogatego 392 sztuk, cieląt 281 sztuk, nierogacizny 67 sztuk.

Płacono za 100 kgr. bydła opasowego lepszej jakości od 64 do 66 koron, średniej jakości od 58 do 62 koron, cieląt od 70 do 90 koron, trzody od 76 do 80 koron.

## OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów w rozprawie nad tytułem „podatki pośrednie“ zabrał głos, jak wiadomo, P. Minister skarbu dr. Böhm-Bawerk. Wywody Pana Ministra w szczególności co do kwestii cukrowej, niewątpliwie zwróciły na siebie uwagę wszystkich sfer interesowanych, a w obec doniosłości kwestii cukrowej dla przemysłu i rolnictwa, mają ważne dla ogółu znaczenie.

W przyszłym tygodniu mają się odbywać pełne posiedzenia Izby posłów codziennie. W sobotę, 3 maja, nastąpi pauza w obradach Izby, a to ze względu na zbierające się 6 maja Delegacje. Przerwa ta potrwa podobno do 11 maja.

Z Petersburga piszą do *Politische Correspondenz*: Podczas ostatniego tutaj pobytu prezesa gabinetu bułgarskiego dr. Danewa wskazano mu ze strony najwyższej postawionych osobistości z całym naciskiem na istniejące pomiędzy Rosją i Austro-Węgrami ścisłe porozumienie we wszystkich sprawach odnoszących się do państw bałkańskich. Bułgaria tedy, — co wyraźnie podniesiono — nie może spodziewać się w żadnej z tych spraw od Rosji jednostronnej interwencji, a to tem mniej, że gabinet petersburski, zgodnie z duchem istniejącego porozumienia nie może w tym kierunku nie

przedsięwziąć, bez aprobaty austro-węgierskiego Rządu.

Z Petersburga donoszą prywatnie, iż zwróciło pow-zeczną uwagę, że nowy minister spraw wewnętrznych Plewe przekazał sprawę mordercy Sipiagina sądowi wojennemu na mocy własnego rozporządzenia, a nie, jak się przewidowało dzieje, na rozkaz carski. Za powód tego kroku uważają to, że minister nie chciał narazić na szwank popularności osoby cara. Uważają to również za dowód wielkiej osobistej odwagi ministra.

Rosyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło utworzyć w swym składzie nowy departament, poświęcony wyłącznie sprawom szlachty. Nowy departament otwarty będzie w lecie b. r.

Korespondentom dzienników francuskich w liczbie 40, którzy przybędą do Petersburga w czasie pobytu tam prezydenta Loubeta, udzielono bezpłatnego przejazdu kolejami rosyjskimi w klasie I. przez Wierbołowo, Aleksandrowo lub Granicę do Petersburga i z powrotem.

Odeska kolonia francuska wyszła do Petersburga na czas pobytu Loubeta specjalną deputację.

Z Petersburga donoszą do dzienników berlińskich:

Wśród robotników fabrycznych w Petersburgu i okolicy panuje wielkie wzburzenie. Zapowiadają, że w dniu 1 maja nie stawią się do pracy. Dalej żądają zaprowadzenia 10-godzinnego dnia pracy, przywrócenia zniesionych ustaw z roku 1897 świąt, stałego zwolnienia ich od pracy w dniu 1 maja, przyznania im wolności zebrań, zabezpieczenia losu wdów i sierot po robotnikach, w końcu prawa wyboru delegacji, któreby użyły się z pracodawcami co do wysokości płacy. Na wypadek odrzucenia tych żądań grożą ogólnym strejkim.

Trudną do skontrolowania jest wiadomość tych samych dzienników o istnieniu w szeregach wojskowych niebezpiecznej propagandy, ujawniającej się głównie w tem, że oficerowie i żołnierze solidaryzują się ze studentami i robotnikami.

Żydowscy rękodzielnicy w Rumunii wydali odezwę, w której skarżą się na przesławanie ze strony rządu. Między innymi podają, że wygnano ich naprzód ze wsi, obecnie utrudniają im pobyt w miastach, nakazują zapisywać się do przychylnej rządowi *Liga nationala*, wreszcie wypędzają ich z synagog, jak to miało się stać w sobotę 5 kwietnia w synagodze barona Hirsza w Bukareszcie. Manifest, podpisany przez wydział stowarzyszenia rękodzielników żydowskich stolicy grozi emigracją żydów z Rumunii.

Rząd czarnogórski zamierza utworzyć w najbliższym czasie konsulatu w Skoplje (Ueskubin) lub Prizrendzie (w Macedonii). Na utworzenie konsulatu w jednej z tych dwóch miejscowości otrzymała Czarnogóra od W. Porty zezwolenie jeszcze w r. 1900. Pierwotnie miała Czarnogóra zamiar ustanowić konsulatu w Ipeku (w Albanii), rząd turecki jednak nie chciał na to się zgodzić. Czarnogóra posiada dotychczas w Turcji tylko jedną własną reprezentację konsularną a to w Skutari (Albania).

Władze tureckie aresztowały w tych dniach dyrektora szkoły bułgarskiej w Koprulu (w Macedonii) Miszowa podejrzewając go o porozumienie ze zbrojnym oddziałem bułgarskim, który dnia 17 b. m. stoczył krwawą ułazkę z żandarmeryą turecką. Miszowa odstawiono skutego pod silną eskortą do Skoplje (Ueskub).

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 26 kwietnia.** *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyonowaną Najwyższą ustawę dozwalającą, aby adwokaci jako obrońcy i zastępcy stron mogli się dać zastępować przez kandydatów, zapisanych na listę adwokacką.

**Wiedeń, 26 kwietnia.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Prezes gabinetu jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował sekretarza ministeryalnego, Romualda Noela, starostą w Galicyi.

**Wiedeń, 26go kwietnia.** Koło polskie rozpoczęło na dzisiejszym posiedzeniu dyskusję nad budżetem Ministerstwa rolnictwa.

**Wiedeń, 26 kwietnia.** Dzisiaj przedpołudniem dokonał Najj. Pan przeglądu wojsk żalogi Wiednia. Parada wojskowa odbyła się w obecności Monarchy oraz syamskiego następcy tronu, księcia bawarskich Leopolda i

Jerzego, Najd. Arcyksięcia, dygnitarzy, zagranicznych *attachés* wojskowych i generalicyi. Parada zakończyła się defiladą wojsk.

**Wiedeń, 26 kwietnia.** Tutejsze Towarzystwo żeglugi zostało na wczorajszym walnem zgromadzeniu rozwiązane, ponieważ — jak wiadomo — odebrano im subwencję państwową. Akcyonariusze otrzymali 7 pr. dywidendę.

**Budapeszt, 26 kwietnia.** Prezydent ministrów Szell wyjeżdża dziś po południu do Wiednia. Podróż jego stoi w związku z mianowaniem węgierskiego ministra handlu.

**Budapeszt, 26 kwietnia.** Na wczorajszym posiedzeniu komisji dla komunikacji przyjęto po wywodach prezesa gabinetu Szella projekt w sprawie budowy kolei bośniackich.

**Poznań, 26 kwietnia.** (*Tel. prywat.*) *Dziennik Poznański* donosi, że fundusz stypendyjny hakatystów wynosi 65.000 marek, z czego 50.000 m. jest kwotą ofiarowaną przez Hansemanna. W r. 1901/2 rozdano stypendyów na 5832 m. Dla omylenia niemieckich katolików przynano jedno stypendyum pewnemu katolickiemu studentowi.

**Poznań, 26 kwietnia.** (*Tel. prywat.*) *Ostmark*, organ hakatystów, ogłasza pismo prezesa i sekretarza Towarzystwa hakatystycznego, Tiedemanna i Bovenschena do br. Wilhelma Hohensbroecha, brata apostaty, z podziękowaniem za znaną mowę antypolską, wygłoszoną w Izbie panów sejmiku pruskiego.

**Karlsruhe, 26 kwietnia.** Z okazji 50-letniego jubileuszu rządów Wielkiego Księcia Badenkiego Fryderyka przybył tu kanclerz Buelow. Na uczcie hr. Buelow wygłosił mowę, w której sławił czyny w. księcia i zasługi jego około Niemiec. W. Książę badenki odpowiadając sławił działalność cesarza Wilhelma.

**Berlin, 26 kwietnia.** *Local-Anzeiger* donosi z Friedrichsruhe, że radny miejski Kaufmann oświadczył w obec pewnego sprawozdawcy dziennikarskiego, iż jego rezygnacyi z wyboru na burmistrza berlińskiego nie należy uważać za oficjalną.

**Berlin, 26 kwietnia.** Komisya dla taryfy cłowej, na wniosek zastępcy rządu sekretarza stanu Thielmanna, uchwaliła dyskusję w sprawie cła na cukier odroczycę, ponieważ przedłożenie w sprawie konwencji brukselskiej wejdzie w przyszłym tygodniu pod obrady parlamentu. Komisya, uchwaliła stosownie do przedłożenia rządowego, ustalić cło na likier w beczkach w kwocie 240 marek, na inne rodzaje wódki w beczkach 160 marek, zaś w innych naczyniach 240 marek.

**Sofia, 26 kwietnia.** Prezydent ministrów Danew i minister skarbu Tarafow odjechali do Paryża. Jak urzędowo donoszą, uzyskanie pożyczki jest już zapewnione.

**Rzym, 26 kwietnia.** (*Tel. prywat.*) Pielgrzymka polska przybyła tu dzisiaj. Liczy ona około 1000 osób. Ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski i ks. Biskup dr. Walega oczekiwali pielgrzymów na dworcu i tam ich powitali.

We czwartek pielgrzymka będzie przyjęta na osobnym posłuchaniu u Ojca św. Posłuchanie odbędzie się w sali Beatyfikacyj.

**Rzym, 26 kwietnia.** Senat prowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusję nad wewnętrzną polityką rządu. Po długiej debacie, w której brał udział minister spraw wewnętrznych Giolitti i prezes gabinetu Zanardelli odrzucono 81 głosami przeciw 76 porządek dzienny, zwalczany przez rząd.

**Amsterdam, 26 kwietnia.** Według ostatnich biuletynów o stanie zdrowia królowej Wilhelminy, można bezpośrednio niebezpieczeństwo uważać za usunięte. Gorączka spada, apetyt wzrasta. O zwolnieniu stanów generalnych w celu ustanowienia regencyi nikt już nie myśli.

**London, 26 kwietnia.** W Izbie gmin oświadczył prezes urzędu handlowego Gerard Balfour, że zawarcie kartelu transoceanickich Towarzystw okrętowych, jest obecnie przedmiotem dokładnych studyów w ministerstwie, ale dziś jeszcze zawczasie traktować tę sprawę w parlamencie.

**London, 26 kwietnia.** Wczoraj rano wykoleił się pociąg podziemnej kolei miejskiej. Pociąg był przepełniony. Rannych jest 50 osób; jak słychać także wiele osób zginęło. Komunikacya zupełnie przerwana.

**London, 26 kwietnia.** Podczas wypadku na kolei podziemnej 3 osoby zginęły, a 10 odniosło rany.

**London, 26 kwietnia.** Minister wojny Brodrick wygłosił wczoraj podczas uczty mowę, w której powiedział, że są już widoki pokoju; Anglia atoli wysłała tymczasem nowe oddziały do Afryki południowej i nie będzie od tego, aby ewentualnie jeszcze przez rok wojnę prowadzić, a gdyby tego było potrzeba choćby i przez drugi rok.

**Konstantynopol, 26 kwietnia.** Książę Otton Windisch-Graetz wraz z Dostojną Małżonką byli wczoraj na selamluku i zwiędzali stajnię sułtańską i fabrykę porcelany w Yildiz-kiosku. Następnie byli u sułtana na posłuchaniu. Sułtan darował księstwu dwa wierzchowce.

**Manilla, 26 kwietnia.** Przed sądem wojennym rozpoczęła się rozprawa przeciw generałowi Smithowi, obwinionemu o to, że spowodował majora Vallerę do spełnienia różnego rodzaju okrucieństw. Stwierdzono, że generał Smith wydał Vallerowi rozkaz zamienienia Samaru (jednej z większych wysp archipelagu filipińskiego), oraz kilku innych okolic na pustynię. Smith rozkazał Vallerowi zabić każdego zdolnego do broni mieszkańca, który skończył już 10 lat. Zarządzenie to miał wydać dlatego, że na Samarze 10-letni chłopcy niebezpieczniejszym są nieprzyjacielem, aniżeli starsi.

**Pekin, 26 kwietnia.** Podobno już w najbliższych dniach podpisana będzie przez Joananikaję i posła angielskiego umowa, mocą której kolej Pekin-Tientsin z dniem 1 maja przejdzie w zarząd Chińczyków. Członkami dyrekcji mają być prócz Chińczyków, także oficerowie, jeden niemiecki, angielski i japoński.

**Santiago de Chili, 26 kwietnia.** Gabinet chilijski podał się do dymisji.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 26 kwietnia 1902.** — Giełda poranna. (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117-32, Renta majowa 101-65, Węgierska renta koronowa 97-80, Akcyje austriack. Zakładu kredytowego 671-50, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 690—, Akcyje Anglobanku 272—, Akcyje Unionbanku 548—. Akcyje Bankvereinu 454—, Akcyje Länderbanku 426-50, Akcyje Kolei państwowych 662-50, Lombardy 59-50. Akcyje Kolei Elbethal 466—, Akcyje Fabryki broni —, Akcyje tytoniowe —, Akcyje Alpiny 377-50, Akcyje Rima Muranyi 505—, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 107-50, Ruble 253-25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96-75, 4-prc. Listy zastawne Banku kraj. 97—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 95-75.

Uspობienie: bez ochoty.

**Wiedeń, 26 kwietnia 1902.** — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-27, Renta majowa 101-65, Węgierska renta koronowa 97-75, Akcyje austr. Zakładu kredytowego 670-50, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 687—, Akcyje Anglobanku 272—, Akcyje Unionbanku 546—, Akcyje Bankvereinu 454—, Akcyje Länderbanku 426—, Akcyje Kolei państw. 661-50, Lombardy 59-50, Akcyje kolei Elbethal 466—, Akcyje Fabryki broni —, Akcyje tytoniowe —, Akcyje Alpiny 376—, Akcyje Rima Muranyi 504-50, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 107-50, Ruble 253-75, 20-Franki —, Tramway —.

Uspობienie: spokojne.

**Wiedeń, 26 kwietnia 1902.** — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 3 min. 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 671—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 687—, Akcyje Anglobanku 271—, Akcyje Unionbanku 548—, Akcyje Länderbanku 425-50. Akcyje Bankvereinu 452—, Akc. Bodencredit 927—, Akcyje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcyje Kolei państwowych 661—, Akcyje Kolei Południowej 69—, Akcyje Tramway A) 284-25, Akcyje Tramway B) —, Akcyje Kolei Elbethal 463—, Akcyje Kolei Północnej 5690—, Akcyje Kolei Czerniowieckiej —, Akcyje Alpiny 374-50, Akcyje Rima Muranyi 505—, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. 1440—, Akcyje Fabryki broni 325—, Akcyje Tureckie tytoniowe 291—, Obligacye węgierskiej indemnizacji 97-20, Renta majowa 101-65, Austriacka Renta koronowa 99-60, Węgierska Renta koron. 97-65, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 97—, 4-prc. Listy Banku krajowego 97—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100-60, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 95-75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100—, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110—. 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98-50, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97-25, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 93-75, Losy tureckie 107—, Marki 117-20, Ruble 253-25

**Berlin, 26 kwietnia.** — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcyje kredytowe 210-50, Towarzystwo dyskontowe 187-50.

Uspობienie: słabe.

Nadesłane.

Dr. Tomasz Gawlik

otworzył kancelaryę adwokacką w Drohobyczu ul. Słowackiego.

Adwokat

dr. Stan. Deryng

mieszka obecnie ul. Jagiellońska 1. 7.

Dr. A. Z. Kołaczowski

po odbyciu specjalnych studyów na klinikach we Lwowie i Berlinie ordynuje od 15. kwietnia do 1. października w Karlsbadzie Stadt Athen vis à vis kolonnady Mühlbrunn.

Fabryka asfaltu i papy dachowej

Szeligi-Łyszkiewiczza

inżyniera

Lwów — Marcina 29,

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

B. Józef Mund

Pracownia kuśnierska

Rynek 1. 25,

przyjmuje do chemicznego czyszczenia i odświeżania ubrania męskie i damskie

jakoteż do osiągnięcia połysku z czarnych materyj. Reperacje ubiorów męskich damskich i dzieciennych wykonuje po nader niskich cenach.

Wykonuje także nadawanie aksamitnych kołnierzy do palotów męskich i damskich. Przyjmuje do przechowania na lato futra po 80 ct

Wszech nauk lekarskich Dr. Bolesław Kielanowski ul. Gródecka 1. 26. I. piętro od 8-9 i od 3-5.

Franciszka Wilhelma HERBATA przeczyszczająca Franciszka Wilhelma aptekarza, c. k. dostawcy nadwornego w Neunkirchen, Niższa Austria. Do sprowadzenia przez wszystkie apteki po cenie 2 K. austr. wal. za pakiet.

COLOSSEUM pod dyrekcją Ernesta Thorna. Nowy program od 15. kwietnia do 1. czerwca. Sebaldu Schaeffer, fenomenalny akt sceniczny Edward Kornau, artysta c. k. uprzyw. teatru a. d. Wien w Wiedniu. 5 Aurora, cudowne dzieci na kołach, ulubieńcy lwowskiej publiczności. Mile Zoe D'Orient Etoile Roumaine. Rock-Hill ze swoimi mowiącemi zwierzętami. Trupa Aleksandra, tańce czarkiesów i ewolucje szermiercze. Arco i Riva. Olbrzymia dama na linie. Jean Loro and Aristant, muzykalni komedyanci transformacyjni. Nanny i Adolf, tańce fantastyczne. Amerykański Bioskop, z nową serją żywych fotografij. Orkiestra c. i k. 30 p. p. Codziennie o godzinie 8 wieczorem wspaniałe przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach zniżonych i o 8 wieczorem. Co piątku High-Life. Bilety wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 1. 9.

Docent Uniwersytecki Dr. Roman Rencki były asystent kliniki lekarskiej uniw. Jagiellońskiego i lwowskiego ordynuje w chorobach wewnętrznych od godz. 3-5 ul. Kraszewskiego 1. 3. Telefon 583.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Przyjechali do Lwowa. Dnia 26. kwietnia 1902. HOTEL GEORGE. PP. K. Winnicki z Turad, E. Ryłski z Uhrynowa, W. Oberski z Mieca, O. Klominek z Trzcinicy, E. Lederer z Wiednia. HOTEL IMPERIAL. PP. J. Opolski z Wiednia, A. Hr. Pocięko z Rosyi, K. Nikorowicz z Rosyi, J. Hr. Męciński z Partynia. HOTEL EUROPEJSKI. PP. A. Wybranowski z Czortkowa, Ks. Hr. Krasicki z Rosyi, A. Teodorowicz z Zukowa, R. Potworowski z Koropca. HOTEL FRANCUSKI. PP. W. Markowski z Warszawy, W. Stawinski z Krakowa.

BEZPŁATNIE otrzymana każdy „Rocznik finansowy“ na r. 1902 zawierający Kalendarz losów, wykazy do końca r. 1901 niepodniesionych wygranych i t. d. kto nadeszle caloroczną prenumeratę 3 K. 60 h., lub półroczną 1 K. 80 h. na Gazetę losowań i handlową „Merkury“ Adres Administracji: Kraków, Rynek gl. 5.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu sw. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dni powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godzinie 11 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. — Wstęp w dni powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 26. kwietnia 1902. I. Akcje za sztukę. Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor. 535 — 547 — Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.) 350 — 380 — Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.) 420 — 424 — Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) 576 — 583 — Gal. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.) 100 — 100 — Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. — 350 — Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) 400 — 420 — II. Listy zastawne za 100 kor. Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% 109 70 — 4% 99 50 — 4% 60 l. 95 70 96 40 — kraj. 4% 100 50 101 50 — 4% 57 l. 97 — 97 70 — Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja) 95 70 96 40 — Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 4 1/2 lat 95 60 96 30 4% los. w 56 lat 95 70 96 40 — III. Obligacje za 100 kor. Gal. funduszu propin. 4% w. a. 98 10 98 80 — Bukow. funduszu propin. 5% w. a. 102 50 — Komunalne Banku kr. 5% (2 em.) 103 30 103 — 4 1/2% (3 em.) 100 50 — 4% (4 em.) 96 30 97 — Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor. 96 60 97 30 — Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873 97 — 97 70 — 4% po 200 kor. 93 80 94 50 — Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor. 100 — 100 70 — IV. Losy. M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) 73 — 78 — M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.) — — — V. Monety. Dukat cesarski 11 22 11 34 — 20 frankówka 19 10 19 30 — 100 rubli rosyjskich srebrnych 250 — 254 — 100 rubli rosyjskich papierowych 252 50 254 50 — 100 marek niemieckich 117 10 117 80 — Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 25. kwietnia 1902. A. Ogólny dług państwa. Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad 101.60 101.80 — luty-sierpień 101.55 101.75 — Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec 101.50 101.70 — kwiecień-październik 101.50 101.70 —

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 192 — 194 — 1869 po 500 zł. wa. 5 pr. 153.50 154.50 — 1860 po 100 zł. 5 pr. 184 — 186 — 1864 po 100 zł. 248 — 250 — 1864 po 50 zł. 248 — 250 — Listy zast. domen państw. 120 zł. 5 pr. 299 — 301 — B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 120.35 120.55 — Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. 99.55 99.75 — C. Obligacje kolejowe. Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 100 — 100.20 — Kol. Cesarz. Elżbiety w złoście wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. 118.75 119.75 — Kol. za 200 zł. mk. 5% 4 pr. (ostemp. akcje) 503 — 506 — Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr. 126.50 127.50 — Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. 100 — 100.20 — Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr. 421.30 422.30 — Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. 110 — — — w złoście za 200 zł. 5 pr. — — — Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr. 100 — 100.20 — Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. 100 — 100.20 — Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. 99.50 99.80 — Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. 100 — 100.20 — Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. 100 — 100.20 — Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. 118 — — — D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej). Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. — — — w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. 97.80 98 — Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr. 100.65 101.65 — obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% 163.40 164.40 — pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.) 204 — 206 — „ „ za 50 zł. (100 kor.) 204 — 206 — E. Obligacje indemnizacyjne. Krowacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr. 97 — — — Węgier za 100 zł. 4 pr. 97.25 98.25 — F. Inne publiczne pożyczki. Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. 290 — 292.50 — Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 106.50 107.50 — Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. 96.60 — — — Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. 103 — 103.80 —

Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. — — — 1893 za 200 k. 4 pr. 96.75 97.75 — obl. prop. 1889 za 100 zł. 4 pr. 98.10 — — — Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. 93.25 94.25 — Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. — — — Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. 82.50 84.50 — Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. — — — G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. 97.35 98.35 — Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. 268 — 270.50 — obl. prem. z r. 1880 3 pr. 263 — 265 — Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. 104.25 105.25 — los 4 pr. 97 — 98 — Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 110 — — — „ „ „ los 50 lat 4 1/2 pr. 99.75 100.75 — „ „ „ los 60 lat za 200 kor. 4 pr. — — — 95.25 96.25 — Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat 95.75 96.30 — „ „ „ 4 pr. los. 41 lat 95.95 96.70 — „ „ „ 4 pr. stare 96 — — — „ „ „ 4 pr. za 200 kor. — — — Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne 100.60 101.50 — Banku krajowego oblig. komun. 2 emisja 5 pr. 102.35 103.35 — Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr. 100.75 101 — Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr. 97 — 98 — Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr. 100.30 101.30 — „ „ „ 50 lat los. 4 pr. 100.30 101.30 — H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. — — — Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. 107 50 — — — Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. 114 — 115 — Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. 100.50 101.50 — „ „ „ „ 1887 4 pr. 100.60 101.60 — „ „ „ „ 1888 4 pr. 100.50 101.50 — „ „ „ „ 1891 4 pr. 100.60 101.60 — Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. 92 25 93 25 — Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. 98.50 99.50 — Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. 108.15 109.15 — Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr. 107.90 108.90 — „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. 97.70 98.70 — „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. 97.70 98.70 — J. Losy (za sztukę). Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 19.15 20.15 — Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł. 433 — 437 — Clary 40 zł. mk. 172 — 175 — Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł. 84 — 89 — Losy miasta Krakowa 20 zł. 76 — 80 — Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 74 — 78 — Palffy 40 zł. mk. 187 — 190 — Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 57 25 58 25 —

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29.60 30.60 — Losy fund. areyks. Rudolfa 10 zł. 79 — 83 — Salma 40 zł. ak. 234 — 239 — Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. 79 — 82 — St. Genois 40 zł. mk. 270 — 280 — Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. — — — „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr. — — — „ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. 230 — 250 — K. Akcje banków (za sztukę). Banku Anglo Austr. 240 kor. 272 — 273 — Peszt. banku handl. 500 zł. 2503 — 2507 — Zakład kred. dla handlu i przem. — — — Węg. banku kredyt. 200 zł. 691 — 692 — Dołno austr. tow. esk. 500 zł. 488 — 490 — Galic. banku hipot. 200 zł. 536 — 537.50 — „ dla hand. i przem. 200 zł. 350 — 360 — Banku dla krajów koronnych 200 zł. 426 — 427 — „ Austro-węg. 1400 k. 1601 — 1602 — „ Związek (Unionbank) 200 zł. 549 — 551 — Czeskiego banku związkowego 100 zł. 248 — 249 — Zivnostenska banka 100 zł. 258 — 259 — L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych. Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. 407 — 408 — „ „ akcje zakł. 200 zł. 363 — 366 — Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5655 — 5675 — Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. — — — Kol. Lwów-Belzec (akc. pier.) 200 zł. — — — „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 578 — 579 — „ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. 392 — 400 — „ państwowych 200 zł. — — — „ południowych 200 zł. — — — „ węg. galic. I. 200 zł. 434 50 435 50 — Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 872 — 876 — M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych. Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł. 630 — 635 — Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor. 850 — 860 — Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. 379 — 380 — Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. 1440 — 1460 — Schöndöny 500 kor. 1980 — 1100 — Threack. zarz. tytoniow. 500 franków — — — Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. 432 — 435 — N. WEKSLE. Berlin za 100 marek 5 pr. 117.25 117.45 — Londyn za 100 funt. szt. 4 pr. 240.20 240.40 — Paryż za 100 franków 95.32 1/2 95.45 — Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. — — — Niemieckie banki 117.30 117.65 — Włoskie banki 93.20 93.40 — Francuskie banki 94.80 94.90 — Szwajcarskie banki 94.80 94.90 — O. WALUTY. Dukat cesarski 11.32 11.36 — Austr. węg. 8 guld. złota moneta — — — 20-frankówka 19.06 19.08 — 20-markówka 23.44 23.52 — Rosyjski półimperyal — — — Niemieckie banknoty za 100 marek 117.25 117.40 — Włoskie banknoty za 100 lir. 93.30 93.50 — Ruble 2.53 1/4 2.54 1/4 —

W sprawie konwersyi Akeyi kolei Karola Ludwika raczą się właściciele tychże akcyj porozumieć z domem bankowym August Schellenberg i Syn Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

SOKAL & LILLEN Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą. Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej. Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1-70 na prowincyi zł. 1-80 z dostawą.

Licytacje

L. cz. E. 43/2 117/2 (5) (3438 3-3)  
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 10 przed południem, licytacja następujących nieruchomości: 1) realności lwh. 2 i 116 ks. gr. gm. kat. Wojkowiec, objętych, ocenionych na 5744 kor., 2) realności lwh. 10 i połowy lwh. 95 ks. gr. gm. kat. Ławadów objętych, ocenionych na 3587 kor. 96 hal.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 4078 kor. 66 hal., ad 2) 2391 kor. 94 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sądowa Wisznia, dnia 7. kwietnia 1902.

G. Zl. E. 8/2 (5) (3291 3-3)  
Versteigerungsedict.

Auf treiben des Johan Gott. Hauswald et Co. in ger vertreten durch Dr. Zdenko Schucker, Advokaten in Eger findet am 26. Maj 1902 formittags 9 Uhr bei den unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 6, die Versteigerung der Realität Einl. Zl. 75 des Grundbuchs der Catastral Gemeinde Zaleszczyki Stat sammt Zuehör bestehend aus Bauparzel 306/1 Scheppe Zaum und Thore. Die ur Versteigerung gelangende Liegenschaft auf 1360 Kronen das Zuehör auf 364 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 832 Kronen, und diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen hiemit Genehmigen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenzug, Catastrerauszug, Schätzungsprotokolle, s. w.) können von den Kaufstüben bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Recht, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigenfalls in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, wenn Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte ohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nachhaft machen.

Die anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zu versteigernde Liegenschaft anzumerken.

K. k. zirks Gericht, Abtheilung IV.  
Zaleszczyki am 14. März 1902.

L. cz. E. 239/2 (3) (3454 2-3)  
Dnia 28. maja 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 37 sądu tutejszego, licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 31 wyk. hip. 199/1 z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 6433 kor. 50 hal., przynależności zaś na 22 kor. 70 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 3232 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kołomyja, dnia 28. marca 1902.

E. cz. E. 145,99 (28), E. 1623,1 (4) (3415 2-3)

Dnia 28. maja 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 219, orsz relicytacja realności lwh. 53 gm. kat. Ustyanowa.

Pierwsza z nich oszacowana na 1945 kor., druga na 2510 kor.

Najniższa cena wywołania wynosi co do pierwszej 1297 kor., co do drugiej 1255 kor.

Warunki licytacyjne i akta do przejrzania w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ustrzyki dolne, dnia 23. marca 1902.

L. cz. E. 48/2 (3) (3517 1-3)

Na żądanie Natana Kirschenbauma z Maziarzi odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku licytacja realności lwh. 220 ks. gr. gminy Przyszów kameralny. Przynależności brak.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nisko, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. E. 161/2 (6) (3521 1-3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc” w Zaleszczykach, zastąpionego przez Dyrektora, odbędzie się dnia 2. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności objętej lwh. a) 40 i b) 91 ks. gr. gm. Zazulince, wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z chaty, spichlerza, stodoły, 2 stajenek, kurnika, komórki i drzew owocowych, ad b) z wozu, chaty, kurnika, koszniczy i drzew owocowych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 320 kor., ad b) na 2080 kor., przynależności zaś ad a) 146 kor., ad b) 242 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 310 kor. 68 hal., ad b) 1494 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, dnia 14. kwietnia 1902.

L. 6267. (3531 1-3)

OGŁOSZENIE.  
W skutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 3. kwietnia b. r. l. 62634 rozpisuje się niniejszem licytację na dostawę węgla po koniec roku 1903 węgla odpowia-

dający jakością węglowi pruskiemu z kopalni Königgrube, drobny oraz grysikowaty około 2500 ct. m.

Oferty należyce osteplowane w kopercie zapieczętowanej wraz z 5% wadium od sumy na podstawie żądanych cen przypadającej w gotówce lub w efektach pupilarne bezpieczeństwo mających należy składać w biurze Dyrektora kraj. szpitala św. Łazarza w godzinach urzędowych do dnia 10. maja do godz. 12 w południe. Warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelarii zarządu szpitala św. Łazarza.

Dyrektor kraj. szpitala św. Łazarza.  
Ponikło m. p.

L. cz. E. 1024/1 (3) (3461)

Na żądanie Wolfa Wienera w Busku, odbędzie się dnia 31. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Busku, licytacja 1/5 i 6/200 czyli 46/200 części ciała hipot. l. 67 ks. gr. Pobuzany, składającego się z pgr. 1727/1 rola, 1728/2 łąka, 1925/2 rola, 1926/1 rola, 1927/2 łąka, 1962/1 rola, 1963/2 łąka, 2129/1 rola, tudzież 6/120 i 6/800 części ciała hip. l. 396 ks. gr. Pobuzany, składającego się z pgr. 174 łąka, 175 łąka i 176 łąka, Semka Dacków własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to 46/200 części ciała hip. l. 67 ks. gr. Pobuzany na 79 kor. 35 hal., zaś 6/120 i 6/800 części ciała hip. l. 396 k. ks. gr. Pobuzany na 45 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi co do 46/200 części ciała hip. l. 67 ks. gr. Pobuzany kwotę 52 kor. 90 hal., zaś co do 6/120 i 6/800 części ciała hip. l. 396 ks. gr. Pobuzany kwotę 30 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 11. kwietnia 1902.

L. cz. E. 194/2 (2) (3513)

Na żądanie Fedora Kłyma, Andrzeja Mielnika, Stefana Tchoryka, Wasyla Winiarczyka, Ołeny Sydor, Dańka Dziuby, Pawła Maćko, Filipa Dziubaka, Dańka Zubrzyckiego, Hrycia Hrywniaka, i Paraszki Berdy włościan w Kalnicy, odbędzie się dnia 23. maja 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 37 ks. gr. gminy Kalnica wraz z przynależnościami składającymi się z budynku gospodarczego.

Nieruchomość wraz z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na 4124 kor.

Najniższa cena wynosi 2800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 4. kwietnia 1902.

L. cz. E. 847/1 (4) (3510)

Na żądanie Bronisławy Worobjezuk, Aleksandra Warczaka recte Warczewskiego, Antoniny Kozaczewskiej i Teresy Manasterskiej, jako spadkobierców s. p. Piotra Warczewskiego, zastąpionych przez adw. dra Szafrankiego we Lwowie, odbędzie się dnia 31. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Busku licytacja realności lwh. 276 ks. gr. gm. kat. Milatyn, będąca wspólną własnością Bronisławy Worobjezuk, Aleksandra Warczaka recte Warczewskiego, Antoniny Kozaczewskiej, Teresy Manasterskiej, Jana Warczewskiego, Władysława Warczewskiego, Joanny Warczewskiej i nielet. Heleny i Wiktorii Warczewskiej.

Nieruchomość ta, oceniona jest na 4100 koron.

Najniższa cena wynosi 4100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 10. kwietnia 1902

L. cz. E. IX. 1165/1 (35) (3506)

Dnia 21. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sąh Nr. B. 51 sądu tutejszego, licytacja realności objętej lwh. 1720 ks. gr. gm. Przemysli z przynależnościami.

Realność oceniono na 56.790 kor. 90 hal., a przynależności na 1871 kor. 04 hal.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 30.096 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Przemysli, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. E. 235/2 (5) (3414)

Dnia 3. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności w Ryglicach pod Nr. 190 położonej lwh. 239.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniono na 2600 kor.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1366 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 1.

Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną zgłosić, należy najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tuchów, dnia 1. kwietnia 1902.

L. cz. E. 288/2 (4) (3332)

Na żądanie Samuela Jurana z Solotwiny odbędzie się dnia 4. czerwca 1902 o 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. licytacja realności objętej lwh. 457 i 1613 gm. Solotwina Fajbischea Kramera i Aby Tagera własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 300 kor., przynależności zaś na 275 kor.

Najniższa cena wynosi 348 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Solotwina, dnia 9. kwietnia 1902.

L. cz. E. 1632/1 (6) (3512)

Na żądanie Iwana Maksymiuka odbędzie się dnia 6. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja 3/4 części realności objętych lwh. 155/1 gm. Kosów.

3/4 części nieruchomości wystawionych na licytację, są ocenione na 210 kor.

Najniższa cena wynosi 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 16. marca 1902.

L. cz. E. 43/2 (8) (3507)

Dnia 20. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacja realności lwh. 1343 ks. gr. Stryj, położonej na przedmieściu, składającej się z trzech domów parterowych i ogrodów.

Wartość szacunkowa wynosi 13.508 kor. 20 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6754 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 9. kwietnia 1902.

L. cz. E. XIV. 421/2 (2) (3456)

Na żądanie p. Mosesa Parnesa kupca w Krakowie i p. Karola Rudolphięgo c. k. notaryusza w Krakowie, odbędzie się dnia 3. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 przy ul. św. Jana 1. 13 I. piętro od tyłu licytacja kamienicy dwupiętrowej róg ulicy Stachowskiego i Bogatej w Krakowie lwh.

154 ks. gr. gm. Czarna Wieś parcela budowlana lk. 2345 wraz z przynależnościami, składającymi się z tablicy dla spisu lokatorów i kadzi na deszczówkę, wieszadła drewnianego do trzepania odzieży, dzwonka od bramy, śmietnika drewnianego i 2 sztuk storów płóciennych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 68.199 kor., przynależności zaś na 155 kor.

Najniższa cena wynosi 34.177 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.  
Kraków, dnia 12. marca 1902.

L. cz. E. 1109/1 (3483)

Na żądanie Pawła Lipki w Rzepienniku strzyżowskim, odbędzie się dnia 26. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja ciał hipotecznego lwh 199 ks. gr. gm. Rzepiennik strzyżowski objętego, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, stodoły, plonów i inwentarza martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5498 kor. a to grunt z przynależnościami na 4778 kor. zaś budynki z przynależnościami na 720 kor.

Najniższa cena wynosi 3545 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Biecz, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. E. XIV. 3635 00 (22) (1935)

Na żądanie Józefa Chojackiego i Stanisława Walczewskiego, zastąpionych przez adw. dr. Guńkiewicza, odbędzie się dnia 3. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym przy ul. św. Jana 1. 13 I. piętro od tyłu w biurze Nr. 11, licytacja połowy realności pod lk. 70 i lwh. 70 (młyn w Łączkach) ks. gr. gm. kat. Kobylany objętej parc. bud. 137. 777 pastwisko 778 rola. 779 ogród, 780 pastwisko, 781 rola, 925 rola, 926 pastwisko, 1532/2 droga i całej realności lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Kobylany objętej parc. lk. 1496 łąka wraz z przynależnościami, składającymi się co do realności lwh. 70 gm. Łączki z 1 krowy.

Połowa realności lwh. 70 gm. Kobylany oceniona jest na 4000 kor., zaś realność lwh. 151 Kobylany na 700 kor., przynależność połowy realności lwh. 70 gm. Kobylany ocenione zostały na 120 kor. odnośnie do realności lwh. 151 przynależności brak.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 70 gm. Kobylany kwotę 2666 kor. 70 hal., a co do realności lwh. 151 gm. Kobylany kwotę 466 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.  
Kraków, dnia 17. lutego 1902.

L. cz. E. 2038/1 (18) (3505)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30. maja 1902 o godz. 10 rano licytacja przymasowa 1/4 części realności lwh. 442 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa wynosi 2847 kor.  
Najniższa oferta 1423 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy Sącz, 25. lutego 1902.

## Upadłości.

L. cz. S. 3/2 (1) (3450 3-3)

Edykt konkursowy.  
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Abrahama Randa nieprotokołowanego kupca i właściciela realności w Samborze.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego p. Rudolfa Jackowskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Józefa Serwackiego w Samborze.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 23. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. V. przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15. czerwca 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 7. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od udziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.  
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu tegoż mają wymienieć w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 11. kwietnia 1902.

L. cz. S. 1/02 CC. 33 (3545 1-3)

W sprawie konkursowej Józefa Fechnera z Andrychowa ogłasza się iż tymczasowy zarządca masy adw. dr. Jan Malec w Andrychowie został zawianowany stałym zarządcą, a jego zastępcą ustanowiono p. Franciszka Zabradnika z Andrychowa.

C. k. Sąd powiatowy.  
Andrychów, dnia 20. kwietnia 1902.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/2 (3) (3538)

OBWIESZCZENIE.  
Wyznaczony na dzień 24. kwietnia b. r. termin do wyboru zarządu i wydziału wierzycieli masy konkursowej Mechulę i Chaima Steinbrecherów w Kutach odwołuje się, a zarazem wyznacza się ponowny termin w tym samym celu na dzień 7. maja b. r. o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kutach u komisarza konkursowego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 20. kwietnia 1902.

## OBWIESZCZENIE.

(3522)

Zarząd masy konkursowej Judy Scheiningera kupca w Brzeżanach sporęda w drodze ofertowej cały zapas towarów bławatnych i galanteryjnych i urządzenie sklepowe krydatarysza.

Oferty zapieczętowane opatrzone w wadyum w kwocie 20 koron należy wnieść na ręce Nafialego Freyera kupca w Brzeżanach jako zarządcy masy najdalej do dnia 2. maja 1902 godzina 10 przed południem. Najniższa oferta wynosi 250 koron.

Warunki licytacyjne przejrzeć można u zarządcy towarów można oglądać od dnia 30. kwietnia do dnia licytacji za poprzednim porozumieniem się z zarządcą masy.

Nafta Freyer  
jako zarządca masy.

## Konkurs.

Z. 2246. (3295 3-3)

Concurs-Kundmachung.  
Mehrere Lottoamts-Praktikanten-Stellen bei den k. k. Lottoämtern.

Es können nur solche Bewerber berücksichtigt werden, welche das Utergymnasium oder die Unterrealschule, beziehungsweise eine denselben gleichgestellte Lehranstalt mit gutem Erfolge absolviert und das 17 Lebensjahr vollendet haben.

Dieselben haben ihre eingehändig geschriebenen mit den Studienzeugnisse, dem Nachweise der österreichischen Staatsbürgerschaft, dem vorschriftsmäßig ausgefertigten Unterhaltsreverse und mit dem staatsärztlichen Zeugnisse über ihre Gesundheit und körperliche Eignung für den wilstatsdienst belegten Gesuche binnen vier Wochen bei k. k. Lotto-Gefälls-Direction in Wien einzubringen.

K. k. Lotto-Gefälls-Direction in Wien.  
Wien, am 14. April 1902.

L. 601 (3502 2-3)

KONKURS.  
Celem obsadzenia posady stałego sługi przy zbiorach archeologicznych i historycznych c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpisuje się niniejszem konkurs zermiun wnoszenia podań do 1. czerwca b. r.

Do powyższej posady przwiązana jest roczna płaca 800 kor., 240 or. rocznego dodatku aktywnego i dodatku na ubranie 42 kor. rocznie.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 L. 60 Dz. p. p. dla wysłużonych podoficerów c. i k. armii, winni

a) udowodnić, że są obywatelami królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, niemniej wykazać wk, stan, fizyczne uzdolnienie, tudzież znajomość rachunków i języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie;

b) udowodnić, znajomość obchodzenia się z przedmiotami muzealnymi łatwo ulegającymi uszkodzeniu;

c) udowodnić, że znają i na introliigatorstwie o tyle, iż umieją kłóć i naklejać z odpowiednią czystością.

Podania należy wnieść do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeśli kompetent pozostaje w służbie publicznej; za pośrednictwem swej przełożonej władzy. Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni ni kandydaci, którzy nadto wykazali się maj świadectwem moralności, stwierdzającym ich uczciwość i wierność, tudzież iż pod każdym względem zasługują na zaufanie. Z posąd kompetentów stanu cywilnego otrzymujących pierwszeństwo, którzy wykazali się elementarnymi wiadomościami z języków francuskiego i łacińskiego.

Senat Akademicki  
c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego  
Kraków, dnia 22. kwietnia 1902.

L. 329 (3503)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Śnoku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Mrzygłodzie, z placą roczną w kwocie 1200 koron, ryczałtem na objazd rocznie w kwocie 700 koron, tudzież ewentualną dopłatą przez gminę Mrzygłód przez pierwsze trzy lata po 250 koron.

Okręg w Mrzygłodzie obejmować będzie następujące gminy: Mrzygłód, Liszna, Tyrawa solna, Wola krecowska, Siemuszowa, Hołczków, Tyrawa wołoska, Rakowa, Hłaczka, Ło-



dzina, Dębna, Międzybrodzie, Trepca, Dąbrowka polska, Dąbrowka ruska, Zabłotce, Czerteż, Srogów dolny, Srogów górny z Jurowcami i Popielami, Falejówka, Raczkowa, Sanoczek, Płowce — z ludnością 12 563 głów i obszarem 155.02 klm.

Podania o tę posadę należy wnieść do Wydziału powiatowego w Sanoku w przeciągu 30 dni, zaopatrzone w świadectwa:

1) Dostatecznej fizycznej zdolności stwierdzonej przez c. k. lekarza powiatowego.

2) Że patent posiada prawo obywatelstwa austriackiego.

3) Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

4) Nieskazitelny charakter

5) Znajomości języków krajowych.

6) Świadectwo praktyki przynajmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim. Lekarz okręgowy w Mrzygłodzie będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Sanok, dnia 12 kwietnia 1902.

Prezes: Wł. Truskolaski.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 127/2 (2) (3525)  
OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 186 czasopisma „Słowo polski“ z dnia 19. kwietnia 1902 pod napisem „Minister wojny hr. Krieghammer“ wstępach od słów „W tych sprawach drażliwych“ do „niechęciami i uprzedzeniami“ od słów „podczas gdy“ do „cywilów“ i od słów „chcę zmienić armię“ do końca zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23. kwietnia 1902.

L. cz. Pr. 124/02 (2) (3526)  
OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł, na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 17 czasopisma „Prawda i prawo“ z dnia 17. kwietnia 1902 pod napisem: 1) „Chłopa polityka“ w ustępie od słów „Dzięki też temu“ do „pod nogi“, 2) „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje“ w ustępie od słów „Wszak włóczęgami“ do „Polak czy Rusin?“ zawiera znamiona występku z §. 302, a u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23. kwietnia 1902.

L. cz. Pr. 129/02 (2) (3527)  
OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 491 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 16 czasopisma „Gazeta kościelna“ z dnia 17. kwietnia 1902 pod napisem: „Kronika kościelna“ w ustępie od słów „każdy rozumie“ do „sam popiera“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1902.

L. cz. Pr. 125/2 (2) (3528)  
OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 4 czasopisma „Piomied“ za kwiecień 1902 pod napisem 1) O burszach polskich“ w ustępie od słów: „Cieszcie się“ do „polscy profesorowie“, 2) „Świadłdawcy“, 3) „Jasło, 19. marca“ w ustępie od słów: „Zaczęły od pierwszych“ do „w ka-

żdym gimnazjum“, 4) „Brzeżany“ w ustępach od słów: „Cywilizacja dochodzi“ do „przyszłych obywateli“ i od słów „Pomijamy p. Dyrektora“ do „swych gniazd“, 5) „Ohydne“, 6) „Wyciąg z cennika“ i 7) „Jeden z wielu“ w ustępie od słów: „Więc konsekwencyz“ do „Wyrok zapadł“, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 a) i występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23. kwietnia 1902.

Ч. Pr. 126/2 (2) (3524)  
ОГОЛОШЕНІ!

В Імені Їго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37. зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 76 часописи „Дьло“ з дня 16. цвітня 1902 під написом: 1) „В світ за очі“ в уступі від слів „Він своєю працію“ до кінця“, 2) „Мушкетерський гаразд“ в уступі від слів: „Державний уряд“ до кінця містить в собі знамена злочину з §. 65 а) і провини з §. 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів, а забралий наклад має бути знищений.

Львів, дня 23. цвітня 1902.

Ч. Pr. 130/2 (2) (3528)  
ОГОЛОШЕНІ.

В Імені Їго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 з. пр., що зміст артикулу уміщеного в числі 7 і 8 часописи „Комар“ з дня 19. цвітня 1902 під написом: „Доповнювани комуні“ разом з написом, містить в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забралий наклад має бути знищений.

Львів, дня 23. цвітня 1902.

## Kuratele.

L. cz. P. 41/97 (3113 3—3)

Jan Zuk z Perwiatycz uznany marnotrawcą, kuratorem jego mianowany Mykieta Bucko.

Sokal, 20. kwietnia 1897.

L. cz. P. 1/2 (1) (3213 3—3)

Jan Smoliński z Pobereża został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Staniowa z Pobereża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 4. marca 1902.

L. cz. P. 97/98 (23) (3292 3—3)

Kuratelę zawieszoną nad Jaciem Borysikiem z Siółka ts. uchwała z dnia 11. lipca 1896 L. 3915 uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 6. kwietnia 1902.

L. cz. P. 146/1 (22) (3283 3—3)

Józef Sawicki z Mikuliniec uznany chorym na umysł, kuratorem ustanowiono Pawła Krupałę z Mikuliniec.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikuliniec, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. L. 2/2 (2) (3277 3—3)

Anna z Szpyrków Bikowa z Oparówki umysłowo niedołężną uznana, a kuratorem dla niej Jędzej Bik z Oparówki ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak dnia 22. lutego 1902.

L. cz. L. 5/2 (5) (3276 3—3)

Józef Żmijka vel Żminka z Łączek marnotrawcą uznany, kuratorem dlań Jan Skwirz ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 20. marca 1902.

L. cz. P. 75/2 (4) (3273 3—3)

Jan Zacharko z Drobobyca uznany marnotrawcą kuratorem jego ustanowiono Stefana Wałagę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 22. marca 1902.

L. cz. L. 9/1 (5) (3234 3—3)

Kazimierz Orygowski z Kozowy został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Ignacego Skorupe z Kozowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. IV. 357/80 (12) (3104 3—3)

Nad Warwarą Smaluczek z Steniatyna przedłużono na czas nieograniczony władzę opiekuńczą z powodu choroby umysłowej.

Opiekunką jej Tekla Smaluczak z Oczkowska.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 28. listopada 1901.

L. cz. L. 41/1 (3) (3105 3—3)

Wiktoria Pekuza z Uhrynowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Iwan Sołoma, syn Platona.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 28. listopada 1901.

L. cz. L. 5/2 (3) (3106 3—3)

Maryę Szmiłko z Poturzycy uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej Antoni Sysa.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 14. marca 1902.

L. cz. P. 482/1 (4) (3111 3—3)

Franciszka Kawulka z Wolicy komarowej uznana głupkowatą.

Kuratorem jej Jan Chudy.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 20. listopada 1901.

L. cz. P. 27/86 (6) (3112 3—3)

Rozciągniętą nad Mikołajem Jajco z Steniatyna kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 13. lutego 1902.

L. cz. P. 33/2 (1) (3142 3—3)

Dmytra Tkaczuka z Wojniłowa uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jurka Kowala z Wojniłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 15. marca 1902.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 20/2 (1) (3487 3—3)

Przeciw nieobecnemu Teodorowi Dika przedtem w Serafińcach wniosła Justyna Dika w Serafińcach pozew o uznanie ojcostwo nieletniego Iwana Dika

Pierwsza audyencya odbędzie się 2 maja 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 11.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Okuniewski w Horodenca będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 21. kwietnia 1902.

L. cz. C. 58/2 (1) (3508 2—3)

Przeciw Abrahamowi Freidenbachowi, przedtem zamieszkałemu w Bączalce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Dawida Tessera w Brzostku pozew o zapłacenie kwoty 200 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem

Celem strzeżenia praw Abrahama Freidenbacha, ustanawia się p. Lazara Lichta w Brzostku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Freidenbacha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 17. kwietnia 1902.

L. cz. hip 72/2 (3472 2—3)

W stanie biernym posiadłości lwh. 451 508 i 578 ks. gr. gm. kat. Chyrów Augustyny z Okońskich Gutweinowej w 263/768 Kamili z Okońskich Biedkovej w 203 768, małoletniego Mieczysława Okońskiego w 291/768, Amalii Okońskiej w 99 768 i Bronisławy Okońskiej w 44/768 częściach własnych, znajduje się jako na kartach ubocznych przeniesiony z posiadłości lwh 352 gm. Chyrów, dawniej Michała i Salomei Pomorzańskich własnej, istniejący od 28 września 1837 r. wpis prawa zastawu dla sumy 600 złr. w ewancygerach na rzecz Mendla Damaszk, na podstawie orzeczenia sędziów polubownych z 31. kwietnia 1837 przeciw Michałowi i Salomei Pomorzańskich wydanego wraz z planem umorzenia tejże.

Ponieważ więc od intabulacji tej wierzytelności upłynął czasokres 50 letni, na prośbę Andrzeja Batoryckiego im. małolet. Mieczysława Okońskiego pod dniem 29. stycznia l. dz. hip. 72/2 wniesionej, przy uwzględnieniu dalszych jej powodów wdrażać się po myśli §§ 118—121 u. k. postępowanie amortyzacyjne względem tego wpisu i wzywają tych, którzy do powyższej wierzytelności hipotecznej roszeć pretensje, ażeby z takimi zgłoszili się w tutejszym sądzie w przeciągu jednego roku, t. j. najdalej do 20. marca 1903 ileżে inaczey na dalsze żądanie podającego. amortyzacja tego wpisu jakoteż ich wykreślenie dozwolonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, dnia 28 lutego 1902.

L. cz. T. II. 3/2 (1) (3449 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle na prośbę Lóbla Schmerla Anisfelda wzywa obecnego posiadacza zagubionego wekslu na własne zlecenie opiewającego Nr. 20838 z daty Dukla 21. marca 1902 na 300 kor. opiewającego, dnia 27. czerwca 1902 u akceptanta w Dukli płatnego, przez Arona Spire wystawionego, a przez Saula Leibę 2 im. Maya, akceptowanego, indosem wystawcy i proszącego, to jest Lóbla Schmerla dw. imion Anisfelda zaopatrzonego, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek Lóbla Schmerla Anisfelda weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Jasło, dnia 11. kwietnia 1902.

(3476 2—3)  
Obwieszczenie

Pp. dr. Juliusz recte Jüdel Rosengarten i Israel Rotstein wpisani zostali z dniem 19. kwietnia 1902 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.

(3476 2—3)  
Obwieszczenie

Pp. dr. Franciszek Gołąb i Eugeniusz Mikołaj dw. im. Wacyk wpisani zostali z dniem 19. kwietnia 1902 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą we Lwowie, a drugi z siedzibą w Zborowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.

(3476 2—3)  
Obwieszczenie

Według rozporządzenia król. węgierskiego Ministerstwa rolnictwa z 17. kwietnia 1902 L. 30.825 wzbroniony jest z powodu panującej zarazy pomoru świń przywóz świń z politycznego powiatu Turka w Galicyi do Węgier.

Natomiast znosi się wszystkie poprzednio wydane zakazy przywozu zwierząt ze wszystkich innych powiatów.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w skutek r-skryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 21. kwietnia 1902 L. 15.678 w ślad za reskryptem tut. z 3. lutego 1902 L. 12.655.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1902.

L. cz. C. XXII. 330/2 (3) (3529)

Przeciw nieobecnemu Salomonowi Kaps, złotnikowi przedtem we Lwowie, wniosł Juliusz Lurie, właściciel realności we Lwowie skargę o 300 kor. z pn.

Ustna rozprawa odbędzie się 30. kwietnia 1902 godz. 5 po południu sala 5

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Morawiecki we Lwowie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXII.

Lwów, dnia 21. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 104/2 (1) (3518)

Przeciw Wawrzyńcowi Budzowi z Murzasichla, niewiadomemu z pobytu w Ameryce, wniosł Franciszek Łukaszyk z Murzasichla jako opiekun małoletniego Wawrzyńca Łukaszyka pozew o ojcostwo i alim-nta.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12. maja 1902 o godz. 11 rano.

Dla pozwanego ustanowiono adw. dr. Popiela w Nowym Targu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 18. kwietnia 1902.

## Firmy.

L. cz. Firm. 254/2 poj. III. 116 (3446)  
Wpis firmy pojedynczej.  
Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Grzegórzki.  
Brzmienie firmy: „A. Herstein“.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób mydła w Grzegórkach.  
Posiadacz (I.): Abraham Herstein w Grzegórkach zamieszkały.  
Kraków, 5. marca 1902.

Ч. спр. Фирм. 52/2 (3392)  
Оголошене.  
Ц. к. Суд окружной яко торговельный в Золочеві уведомляє, що в реєстрі стоваришеня заробкових і господарских при фирмі Товариства „Кредитового „Самопомощь“ в Золочеві зістало вписане, що на Загальних зборах Товариства кредитового „Самопомощь“ і Ради надзирающей відбулих в Золочеві дня 27. лютого 1902 членами Дирекції О. Миколай Конрад і Володимир Дудикевич виступили, а в їх місце заіменовала Рада надзирающая членами Дирекції дра Івана Дрогомирецкого, адв. в Золочеві і Ярослава Вербицкого

ц. к. гимназійального професора в Золочеві.  
Золочів, дня 21. марта 1902.

L. cz. Firm. 74/2 Poj. I. 299/1 (3448)  
Wpis firmy pojedynczej.  
Wpisano w rejestrze dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Kozłów.  
Brzmienie firmy: „Firma handlowa Israela Hirschhorna, dzierżawa propinacyi w Kozłowie i Dmuchawcu“.  
Posiadacz (I.): Israel Hirschhorn.

Data wpisu: dnia 31. marca 1902.  
C. k. Sąd handlowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 31. marca 1902.

L. cz. Firm. 187/2 XVII. 57/94 (3445)  
Wykreślenie firmy.  
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Kraków.  
Brzmienie firmy: „Joel Bauminger“.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Eskont weksli.  
Z powodu: zaniechania.  
Kraków 14. marca 1902.

## Doniesienia prywatne.

# Jedwab Henneberga

czarny, biały i barwny od 65 ct. do zł. 14.65 za metr — gładki, w prążki, kratki, wzorzysty, damasty i t. d. (około 200 rozmaitych gatunków i 200 rozmaitych barw, deseni i t. d.)  
Jedwab na sukate ślubne od 65 ct.—zł. 14.65 Fulary jedwabne drukowane od 65 ct.—zł. 3.65  
Damasty jedwabne od 65 ct.—zł. 14.65 Jedwab balowy od 60 ct.—zł. 14.75  
Jedw. suknie bastowe na suknie 8.65—zł. 42.75 Grenadyny jedwabne od 80 ct.—zł. 7.65  
za metr do domu wraz z opłatą i cłem. — Próbkę natychmiast. — Opłata listu do Szwajcaryi 25 hal

G. HENNEBERG, fabrykant jedwabiu, Zurych  
(c. i k. nadworny dostawca).



**SANTAL MIDY**  
P<sup>e</sup> MIDY, aptekarza w Paryżu  
UPOWAŻNIONE W ROSSYI

Esseneya Santalu zawarta w Kapsułkach zalecaną jest przez lekarzy przeciw rzeżączek i słabości sekretnych zamiast kopaiwy i kubeby. Działa szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzyjemnej woni i zapobiega duszności.  
Dla uniknienia fałszerstw i podrabiań, wymagać stępla jak dołączony obok w kolorze czarnym znajdującego się na każdej kapsułce.  
Skład w głównych aptekach.

We Lwowie u pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Ruckera i Sklepińskiego. W Krakowie u pp. Wiszniewskiego i Redyka.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDĄ:  
**HERBATY Z RĄCZKĄ**




Monopol herbata  
z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio.  
Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.  
Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do  
**Magazynu Juliusza Groszego**  
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Należy zważać na to, że



**A. Thierrego Balsam**

używać można nie tylko we wszystkich wypadkach i potrzebach wewnętrznie, lecz także w niezliczonych wypadkach i na zewnątrz, by osiągnąć działanie usmierzające ból i przy poparzeniach różnego rodzaju spowodzić rychłe ochłodzenie. —  
Otrzymać można w aptekach. — Poczta franko 12 małych i 6 dużych flaszek 4 kor.

Thierry (Adolf) Limited, Apteka pod Aniołem Stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn. Należy uważać na zarejestrowaną we wszystkich cywiliz. państwach zieloną markę ochronną zakonnicę i kapskę zamykającą z wyciśniętą firmą: Jedynie prawdziwy, jako oznaki prawdziwości.

P o m p y      W a g i

wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, gospodarstw, budowli i przemysłu

Stowarzyszenie komandytowe i fabrykacya maszyn

Katalogi gratis i franko.

**W. Garvens, Wiedeń,**  
I., Schwarzenbergstrasse 6. I., Wallfischg 14.

Otrzymać można w handlach maszyn, towarów żelaznych, artykułów technicznych i u przedsiębiorców budowania studzien i t. p.  
Należy żądać wyraźnie Garvensa pompy i wagi.

**Z Prus**

srowadzoną drogą Wodę Selterską zastępuje w zupełności woda polecona przez Towarzystwo lekarskie

**alkaliczno-słona**  
zawierająca części składowe jak

**WODA SELTERSKA**

wyrobu fabryki pod firmą  
**K. RZĄCA i CHMURSKI w Krakowie**  
ulica św. Gertrudy I. 4.  
Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórskiego  
ulica Halicka



Najlepsze  
Tutki  
Bibulki

Niemojowskiego we Lwowie

wszędzie  
do  
nabycia.

**Ogłoszenie licytacji.**

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

**BANK HIPOTECZNY**

**we Lwowie**

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem  
**31. grudnia 1901**  
a nieprolongowane i niewykupione  
**zastawy w kasie zaliczkowej,**  
mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d.

**12. maja 1902**

o godzinie w pół do 10. przed południem w obec c. k. Notariusza przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod I. 15 plac Halicki.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

**Dyrekcya.**

Proszę żądać cenunki z pierwszorzędnej krajowej fabryki rozmaitego rodzaju stampli kauczukowych i metalowych

**A. ZIGMANA Lwów, Sykstuska 14.**

Drukarnie kauczukowe do samodzielnego wykonywania rozmaitych druków polskich i niemieckich

o 64 ezionkach . . . — zł. 75 ct. o 263 ezionkach . . . 3 zł. — ct.  
o 90 ezionkach . . . 1 zł. 10 ct. o 364 ezionkach . . . 4 zł. 30 ct.  
o 116 ezionkach . . . 1 zł. 60 ct. o 650 ezionkach . . . 5 zł. 50 ct.  
o 224 ezionkach . . . 2 zł. 10 ct. o 824 ezionkach . . . 6 zł. — ct.

Do tego rączka, obciążki, farba patent. gratis. — Nie naganne wykonanie. — Najtańsze ce y. — Najszystsza usługa.



## Vinavigo Hiszpańskie Tow. WIN HAMBURG.

Import najlepszych starych win, za których czystość się reczy:

Malaga, Madeira, Marsala, Sherry, Lacr.-Christi, wino portowe, czerwone i białe, Vermouth, Muscat-Lannelle, Cognac grand fine Champagne, Rum, Wina reńskie, Bordeaux, znanej firmy H. Nauen & Co. dostawy lodoworni Mainz. Sprzedaż w całych i pod flaszkarb po cenach oryginalnych, jakoteż na szklanki

**W PASAŻU MIKOLASCHA.**

## „MASKA“

dwutygodnik, zamieszcza kolorowane ilustracje w stylu modnym, sylwetki, wiersze, nowele treści lekkiej, wiersze oryginalne i tłumaczone. „Maska“ wychodzi 5. i 20. każdego miesiąca pod redakcją Emila Helelda. — Prenumerata kwartalna 2 kor. — Prenumerować można we wszystkich Agencyach dzienników, w księgarniach i w Administracji „Maski“ Lwów.

## KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

### Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska 1. 3) gdzie również przeniesiono

### Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

### Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie niższych.**

Laskowski, **Zużyty**, kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Junosza Klemens, **Wnuczek**, i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.

Ariel, **Urudy**, powieść współczesna, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Miecznik, **Owanes Ohana**, powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast 15 kor. wysłane zostaną za nadesłaniem 3 kor. 50 hal. przekazem pocztowym.

Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.



## PARKIETY i Posadzki deszczukowe

wszystkie wyroby stolarskie

drzwi, okna, krzesła, stolki ogrodowe i t. p.

**BRACI WCZELAK** we Lwowie.



## SKŁAD MEBLI BOLESŁAWA HASZCZYŃSKIEGO

firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842

we Lwowie, ulica Teatralna liczb 1,

poleca Szanownej Publiczności

Urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane gięte i żelazne, taskawe zamówienia rzetelnie wykonuje się pod przystępnymi warunkami.

Uczni do nauki stolarstwa poszukuje się.

## Bilans Kasy oszczędności miasta Krosna za rok 1901. Rok czynności trzeci.

Stan czynny	koron h	Stan bierny	koron h
Gotówka . . . . .	9.934 28	Pożyczka Gminy m. Krosna . . .	4.559 30
Ruchomości . . . . .	420 50	Wkłádki oszczędności . . . . .	489 076 23
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych . . . . .	1.400 —	Różni z pożyczek hipotecznych . .	711 04
Weksle . . . . .	204.573 40	Koszta oszacowania . . . . .	180 —
Pożyczki hipoteczne . . . . .	285.856 09	Odsetki przenośne . . . . .	4.972 67
Koszty protestów i nakazów zapłaty . . . . .	143 77		499.497 24
Odsetki zaległe od pożyczek hipot.	710 36	Czysty zysk . . . . .	4.626 96
	503.038 40		
Reszta kosztów administracji z r. 1899 znajdująca pokrycie w czystym zysku za r. 1901 . . . . .	1.087 80		
	504.126 20		504.126 20

Krosno, dnia 31. grudnia 1902.

Prezes Wydziału:

**Dr. Feliks Czajkowski**, burmistrz miasta Krosna.

Komisyja rewizyjna:

**Dr. Jan Kanty Jugendfein**,

**Dr. Aleksander Kocay**,

**Włodzimierz Suryn**.

Dyrekcya:

**Jan Morański**, przewodniczący i urzędujący,

**Dr. Robert Pawlowski**,

**Józef Bergman**.

C. k. komisarz rządowy:

**Adam Leszczyński**, c. k. komisarz Starostwa.

## Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zaprasza Członków na

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w niedzielę dnia 11. maja 1902 o godzinie 4-tej po południu w domu Towarzystwa.

#### Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1901.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wnioski na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1901.
4. Rozwiązanie Towarzystwa, zgłoszenie likwidacyi i wybór likwidatorów.
5. Wnioski członków.

Gdyby w dniu 11. maja 1902 nie zebrała się statutem wymagana dostateczna ilość cz. onków, natenczas po myśli § 46. statutu Towarzystwa, odbędzie się dnia 18. maja 1902 o godzinie 4-tej po południu ponowne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa z tym samym porządkiem dziennym bez ponownego ogłoszenia.

Zarazem wzywa się Wierzyceieli Towarzystwa, aby po swoje pretensye się zgłosili.

#### Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego

w Cieszanowie, dnia 20. kwietnia 1902.

Jan Furtek sekretarz m. p.

Ks. Teofil Skobielski prezes m. p.

# MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycya „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcje operowe, symfoniczne, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej. Daje rocznie około 200 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcya, w miarę ukazwania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem wydawnictwo to stanowi bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

#### Ekspedycya „Melomana“ dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł. (16 kor.).

— Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.



# Restauracye

z oryginalnem piwem pilzneńskim w Hotelu Francuskim otworzył dnia 5. kwietnia 1902 Ludwik Julian Stadtmüller i poleca się Szanownej P. T. Publiczności.

Obszerną broszurę

W pierwszym i trzecim sezonie o 30 procent tańiej.

## o Truskawcu

wysyła na żądanie

## W Truskawcu

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem

Zarząd.

Początek sezonu 15. maja. — Koniec 30. września.

reumatyzm, podagra, otyłość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, sercowe i żołądkowe.

Specjalny  
Skład Tryesteński  
Lwów, Sykstuska 2.

## Linoleum

Dywany,  
Chodniki,  
Dywaniki przed  
umywalnie

## Cerata

Fartuszki, Obrusy,  
Ceraty na meble,  
Prześcieradła gumowe,  
Paski na stół (Tischläufer)

Specjalny  
Skład Tryesteński  
Lwów, Sykstuska 2.

## TAPETY I DEKORACYE

W. ADAMSKI  
(dawniej Jürgens)

(obicia pokojowe)

Lwów, ul. Sobieskiego l. 4.

Najnowsze a najtańsze

w wielkim wyborze na składzie

### Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeckich, francuskich etc. czasopism fachowych, naukowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje  
Agencja dzienników i ogłoszeń  
Sokołowskiego  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorys gratis.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Brzuchowice** Willa o kilkunastu ubikacjach korzystnie do sprzedania, zamiany lub wynajęcia Horszowski Ossolińskich 8.

**Najtańszej** karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze litografia stauropiglańska l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

**Kurs socjologii dla Pań** 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antiolego Mateckiego l. 3 (od godz. 5-tej popołudniu).

**Ul. Kościuszki l. 4.** Pomieszkanie 4 pokoj, kuchnia i łazienka do wynajęcia od 1 ozerwa. Może być podzielone na 4 i 2 pokoje. Wiadomość u właściciela Doc. Uniw. Dra Wiczowskiego.

### Zarobek.

**Kupcy, Inspektorzy asekuracyjni, agenci**, w ogóle wszyscy, którzy reflektują na boczny zarobek **5 do 10 koron** dziennie raczą adre'y swoje podać pod „(“ R. 12<sup>a</sup> poste restante Brünn.



### ROWERY

z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedają także na raty z 10 procent. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 5) (róg Podwala).

### TUTKI

ze specjalnej bibułki

„Abadie”

„PRIMUS”  
są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

### Ubogi Łazarz.

Z łóżka boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14 letniej pracy zawodowej od 8 lat obłożnie chory odleżałem ciało w ten sposób, iż tylko na łokciach wsparty w łóżku leżę, co dla mnie jest okropną męczarnią i pozostaje w okropnej nędzy. Również błagam o łaskawe wyrobienie miejsca w którymkolwiek zakładzie dla moich 2 synów 12 i 9 letniego. Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny w Ustrobnym. Składki, za które niewinne usta dziecięce wraz z rodzicami gorąco do Boga zaniosą modlitwę, upraszam nadsyłać pod adresem: **Łazarz Kręzel Ustrobnia p. Krosno.**

Oświadczamy, że żadnych weksli nie podpisywaliśmy i takowych płacić nie będziemy.

E. & J. Stromenger.  
Karol Bałaban,

### Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece osłabienie na tle neurasthenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana l. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8-10 i 2-5. Wylaznie dla Pań od 5-6.

### Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godziny 2-giej

### Stanisław Sachs

nauczyciel tańców  
ulica Pańska l. 17, drzwi Nr. 8.

### Wysiewki najlepszych

herbaty 1/2 zł. 1.30 i 1.60  
poleca handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla we Lwowie.**

### KOPERNICKI I SYN

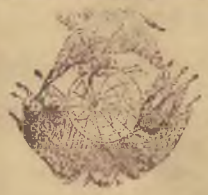
optycy i mechanicy,  
Lwów, plac Halicki, polecają

po cenach najtańszych okulary, ewiklery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzwonki elektryczne etc. Naprawy najtaniej i najrychlej. Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.



### Zeby nikt

nie tracił czasu i zgłosił się celem objęcia agentury jednego z najstarszych domów bankowych dla sprzedaży prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów na raty. — **Najwyższa prowizya, zaliczka ewentualnie stała pensya.** — Oferty pod E. O. 8711. przyjmie **Haasens & Vogler Wiedeń.**



### Pasaż Hausmana.

Lwowskie

### Photo-Plasticon

(46 razy premjowane).

Od 27. kwietnia do 3. maja do widzenia

III. Cykl wojny  
**Bursko-Angielskiej.**

### Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancya za całość.**

52 własnych wozów meblowych patent.

### CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

### Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości interesowanych że Stowarzyszenie „Dewel Jehuda“ w Zbrazu dla braku członków z końcem roku 1901 przestało istnieć.

Münz.

### Peleryny

Himalaya angielskie 1650 złr.  
Himalaya prawdziwe double 21 złr.  
Peleryny lekkie pepita po 650 złr.  
Peleryny gumowe, modele angielskie.  
Płaszczki krótkie angielskie.  
Prochowce lekkie i trwałe.  
Halki zwykłe letnie od 350 złr.

poleca

### Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki l. 8.

### Ważne dla budujących!

Pomimo kartelu i podwyższenia cen cementu, sprzedajemy najlepszy cement portlandzki po cenach zeszłorocznych



### Bracia Mund

Skład wszelkich materiałów budowlanych ulica Sykstuska l. 23, telefon Nr. 605. magazyn ulica Działuńskich l. 8, telefon Nr. 419.

### Bluzki

Kretonowe francuskie po 250 i 275 złr.  
Pikowe francuskie 350-475 złr.  
Zefirowe angielskie 350, 4-450 złr.  
Alpagowe angielskie 575 złr.  
Jedwabne foulard 650-750 złr.  
Jedwabne strojne od 950-26 złr.

Skład fabryczny — ceny fabryczne

poleca

### Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki l. 8.

### Z Fiume rozsyła

KAWĘ:

4 1/2 kilo Balna szlachetna . . . zł. 450  
4 1/2 „ Portorico . . . . . zł. 5.—  
4 1/2 „ Jawy . . . . . zł. 5.85  
4 1/2 „ Mocca prawdziwa arabska zł. 6.75  
4 1/2 „ Kawa zach. - indyjska

I. najdelikatniejsza . . . . . zł. 720  
do tego może być dopakowana  
Herbata is **Seuchong** (herbata familijna) 1/4 kilo zł. 1, 1/8 kilo 50 ct. w oryginalnych puszkach chińskich.

Wszystko oclone, opłacone za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należytości

M. J. Radó, Fiume.

### Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

### Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1 — Cena wydania niemieckiego zł. 2.  
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech.)

„KRYNICA“ Pismo belletrystyczne-balneologiczne poświęcone sprawom Zakładu zdrojowego i gości kąpielowych wychodzić zaczyna z początkiem maja 192 r. w Krynicy umieszczając również Listę gości.

Prenumerata na cały sezon wynosi K. 6—  
Prenumerata miesięczna wynosi K. 1-20  
Numer pojedynczy z listą gości K. —40  
Lista gości osobno K. —30

Pismo to nadaje się szczególnie do inserowania firm kupieckich, tak krajowych jak i zagranicznych, do anonsovania się WP. lekarzy, właścicieli wili, aptekarzy, zatrudniających się wyrobami specjalnych środków leczniczych i t. d.

Zamówienia ogłoszeń i prenumeratę przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela księgarnia i drukarnia J. K. Jakubowskiego Wdowy w Nowym Sączu.

Ogłoszenia przyjmuje również c. k. Komisya zdrojowa w Krynicy. — Nr. 1 wysyłamy na żądanie bezpłatnie Księgarnia i drukarnia J. K. Jakubowskiego wdowy w Nowym Sączu.



### Fabryka kapeluszy

pod firmą

### Antoni Kafka

(przedtem A. Koželouzek)

we Lwowie, ul. Halicka 4,

(obok Katedry)

poleca na obecny sezon kapelusze i cylindry własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najtańszych cenach, także kapeluszy i cylindry P. O. Habiga, całkiem lekkie cylindry po 9 zł., kapelusze w różnych kolorach po 5 zł., kapelusze „Looden“ z fabryki A. Piehlera w Gracu, oraz najtańszej kapelusze dla dzieci.

Cenniki na żądanie gratis i franco.



Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie: **Noże stołowe i deserowe, kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.**

Szczyrki. Nożycki. Brzytwy angielskie od koron 4 do 6, Henckelsa Arberza. Maszynki do trzyżenia włosów. Narzędzia ogrodnicze po cenach modliwie niskich.

### Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.

Cenniki na życzenie.